

Władysław Rożkow

(John Paul II Catholic University of Lublin, Poland)

<https://orcid.org/0000-0001-9577-564X>e-mail: vladyslavrozhkov@gmail.com**Mieczysław Ryba**

(John Paul II Catholic University of Lublin, Poland)


<https://orcid.org/0000-0002-6532-5987>e-mail: mieczyslaw.ryba@kul.pl

Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953–1964

Religious Life of Roman Catholics in Ukrainian SSR in the Period of 1953–1964

ABSTRACT

This article is an attempt to present the religious life of Latin-rite Catholics in Ukraine in the years 1953–1964 as well as to present the policy of the Soviet authorities towards the Roman Catholic Church. The structure of the publication consists of five chapters. The

PUBLICATION INFO			
			e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
THE AUTHOR'S ADDRESS: Władysław Rożkow, the Institute of History of the John Paul II Catholic University of Lublin, 14 Raławickie Avenues, Lublin 20-950, Poland Mieczysław Ryba, the Institute of History of the John Paul II Catholic University of Lublin, 14 Raławickie Avenues, Lublin 20-950, Poland			
SOURCE OF FUNDING: Missionary grant of John Paul II Catholic University of Lublin titled: <i>Religious life of Poles in Soviet Ukraine in 1944–1991</i> .			
SUBMITTED: 2022.01.13	ACCEPTED: 2023.09.24	PUBLISHED ONLINE: 2023.12.21	
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl	 
			

first chapter presents the situation of the Latin Church in Ukraine against the background of the socio-political changes in the Soviet state that followed the death of Joseph Stalin. The second chapter presents the specificity of pastoral work in Soviet Ukraine. The third chapter presents the participation of the faithful in the sacramental life. The fourth chapter is devoted to one of the most important forms of the prayer life of Catholics in the USSR, which was „liturgies without a priest”. The last, fifth chapter presents the activities of secular associations, which in turn, despite numerous restrictions by the state authorities, have had a significant impact on the preservation of identity and religious practices and the transfer of the link of faith to younger generations.

Key words: Catholic Church, USSR, Ukraine, persecutions, anti-religious campaign, religious life, pastoral care, catechization, Living Rosary, tertiaries

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł jest próbą ukazania życia religijnego katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie w latach 1953–1964, a także przedstawienia polityki władz sowieckich wobec Kościoła rzymskokatolickiego. Na strukturę publikacji składa się pięć rozdziałów. W pierwszym rozdziale została przedstawiona sytuacja Kościoła łacińskiego na Ukrainie na tle zmian społeczno-politycznych w państwie sowieckim, które nastąpiły po śmierci Józefa Stalina. W rozdziale drugim ukazano specyfikę pracy duszpasterskiej na sowieckiej Ukrainie. Trzeci rozdział prezentuje udział wiernych w życiu sakramentalnym. Rozdział czwarty poświęcony został jednej z najważniejszych form życia modlitewnego katolików w ZSRS, jaką były tzw. liturgie bez kapłana. W ostatnim, piątym rozdziale przedstawiono działalność stowarzyszeń świeckich, które z kolei mimo rozlicznych restrykcji ze strony władz państwowych usiłowały wywrzeć znaczący wpływ na zachowanie tożsamości i praktyk religijnych oraz przekazanie ogniwa wiary młodszemu pokoleniom.

Słowa kluczowe: Kościół katolicki, ZSRS, Ukraina, prześladowania, kampania antyreligijna, życie religijne, duszpasterstwo, katechizacja, Żywy Różaniec, tercjarze

Niniejszy artykuł jest próbą ukazania życia religijnego katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie w latach 1953–1964, a także przedstawienia polityki władz sowieckich wobec Kościoła rzymskokatolickiego. Zaproponowane daty są ważnymi cezurami: rok 1953, *terminus a quo*, wyznacza początek poważnych zmian na płaszczyźnie społeczno-politycznej, które nastąpiły w państwie sowieckim po śmierci Józefa Stalina. *Terminus ad quem* – rok 1964 – związany jest z kolei z odejściem ze sceny politycznej sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego Nikity Chruszczowa. Odsunięcie Chruszczowa zakończyło pewien etap stosunków państwo–Kościół, położyło kres rozpoczętej przez tego polityka kampanii antyreligijnej prowadzonej na skalę niespotykaną od lat przedwojennych.

Podstawę źródłową publikacji stanowią dokumenty wytworzone przez sowiecką administrację państwową z zasobów Centralnego Archiwum Państwowego Społecznych Organizacji Ukrainy w Kijowie, Centralnego Archiwum Państwowego Wyższych Organów Władzy Ukrainy

w Kijowie, Rosyjskiego Archiwum Państwowego Historii Najnowszej w Moskwie oraz archiwach obwodowych w Chmielnickim, Iwano-Frankowsku, Lwowie, Tarnopolu, Równem, Żytomierzu, Łucku i Winnicy. Są to przede wszystkim instrukcje, raporty, rozporządzenia, sprawozdania, pisma urzędowe sporządzone przez pełnomocników Rady ds. Kultów Religijnych.

Autorzy z jednej strony stawiają sobie zadanie przedstawienia celów, jakie towarzyszyły polityce religijnej państwa sowieckiego wobec katolików, z drugiej zaś chodzi również o pokazanie stosowanych metod przez prześladowców, a także działań obronnych tak księży katolickich, jak i małych grup wiernych pragnących żyć pełnią życia religijnego.

ZMIANY POLITYCZNE W ZSRS PO ŚMIERCI STALINA

5 marca 1953 r. w wieku 74 lat zmarł Józef Stalin. Śmierć wieloletniego sekretarza generalnego KC KPZS i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRS rozpoczęła w państwie sowieckim tajemniczy okres zacieklej, pełnej intryg walki o władzę. Między marcem a czerwcem 1953 r. miejsce po Stalinie próbował zająć jego bliski współpracownik Ławrientij Beria. Po objęciu stanowiska ministra spraw wewnętrznych Beria przystąpił do realizacji programu radykalnej reformy reżimu¹. Zainicjował m.in. rewizję procesów politycznych, zaproponował szereg zmian w strukturach organów bezpieczeństwa i systemie sądowniczym, ogłosił także szeroką amnestię, która objęła ponad 1,2 mln więźniów². Jako pierwsi z amnestii skorzystali kryminaliści oraz więźniowie polityczni skazani na 5 lat. Uwolnienie tych ostatnich nastąpiło w wyniku ogłoszenia rozporządzenia z 1954 r., wydanego już po usunięciu Berii. Zwalniano wówczas osoby, które odbyły 2/3 kary i nienagannie sprawowały się w łagrze. Następne dyrektywy, mianowicie Postanowienie Prezydium Rady Najwyższej ZSRS z 1955 r. oraz Rozporządzenie Prokuratora Generalnego MWD ZSRS z marca 1956 r., znacznie rozszerzyły możliwości oswobodzenia więźniów. W wyniku ogłoszonej amnestii, razem z innymi kategoriami

¹ R.G. Pichoja, *Historia władzy w Związku Radzieckim 1945–1991*, tłum. M. Głuszkowski, P. Zemszał, Warszawa 2011, s. 108–110; W. Taubman, *Chruszczow: człowiek i epoka*, tłum. Ł. Witczak, Wrocław 2012, s. 274–286; A. Streikus, *Antykościelna polityka władzy sowieckiej na Litwie (1944–1990)*, tłum. K. Korzeniewska, Kraków 2010, s. 109.

² D. Tołczyk, *Gulag w oczach Zachodu*, Warszawa 2009, s. 277; R. Dzwonkowski, *Religia i Kościół katolicki w ZSRS oraz w krajach i na ziemiach okupowanych 1917–1991. Kronika*, Lublin 2010, s. 34.

więźniów, łagry opuściła ogromna liczba duchownych, w tym księży katolickich³.

Po zwolnieniu z łagrów kapłani w większości chcieli powracać do swoich dawnych parafii. Mając zamiar kontynuowania pracy duszpasterskiej, nierzadko napotykali na różnego rodzaju przeszkody ze strony władz, które w obawie przed wzrostem ich autorytetu wśród wiernych jako ofiar reżimu nie wyrażały zgody na ich zameldowanie się. Niezameldowani księża wedle sowieckiego prawa o kultach nie mogli prowadzić działalności duszpasterskiej. Kilku kapłanów podjęło decyzję o pracy nielegalnej. Niektórzy latami czekali na rejestrację, inni zaś, zniechęceni, zdecydowali się na wyjazd do Polski wraz z zorganizowaną wówczas drugą falą repatriacji⁴. Dzięki usilnym staraniom wiernych pewna część duchownych zwolnionych z łagrów została zameldowana i podjęła na Ukrainie pracę duszpasterską⁵.

Powrót księży z łagrów oraz częściowe złagodzenie sowieckiej polityki wyznaniowej po ogłoszeniu w listopadzie 1954 r. uchwały KC KPZS *O błędach prowadzonej wśród ludności propagandy naukowo-ateistycznej* wywołały na Ukrainie spore ożywienie religijne⁶. Wiceprzewodniczący Rady ds. Kultów Religijnych W. Gostiew, analizując ówczesną sytuację wyznaniową, w jednym z okólników adresowanych do swoich podwładnych na Ukrainie napisał:

W ostatnich latach wierni coraz aktywniej uzewnętrzniają swoje przekonania religijne. To wpłynęło z kolei na wzrost liczby osób należących do poszczególnych wspólnot religijnych, jak również wzrost ilości niezarejestrowanych grup wiernych. [...] Doszliśmy do wniosku, że ogromną rolę w aktywizacji wiernych odegrała propaganda aktywu religijnego i duszpasterzy, przede wszystkim fanatyków, którzy

³ R. Dzwonkowski, *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRS 1917–1991: pogadanki w Radiu Watykańskim*, Ząbki 2005, s. 289; W. Rożkow, *Polityka władz sowieckich wobec Kościoła rzymskokatolickiego w okresie kampanii antyreligijnej 1958–1964*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, 37, s. 210–211.

⁴ A. Hlebowicz, *Kościół odrodzony. Katolicyzm w państwie sowieckim 1944–1992*, Gdańsk 1993, s. 134.

⁵ Державний архів Львівської області [dalej: ДАЛО], фонд Р-1332, опис 2, справа 24, к. 12–13.

⁶ Центральний державний архів вищих органів влади та управління України [dalej: ЦДАВО], фонд 4648, опис 4, справа 204, к. 77–79; *Постановление ЦК КПСС об ошибках в проведении научно-атеистической пропаганды среди населения. 10 ноября 1954 года*, w: *КПСС в резолюциях и решениях съездов, конференций и пленумов ЦК (1898–1986)*, t. 8, 1946–1955, сост. С.В. Решетов, Л.И. Степанич, 9-е изд., доп. и испр. Москва 1985, s. 446–450; „Правда Коммунизма” 1954, nr 91 (2378), s. 1–2.

wrócili z łagrów i wykorzystali wcielaną w naszym państwie demokratyzację i umocnienie praworządności do swoich celów religijnych⁷.

W podobny sposób opisał tę sytuację pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie Piotr Wilchowyj w piśmie do przedstawicieli w obwodach z 1956 r.:

[...] w otrzymanych sprawozdaniach wyraziście widać, że mamy ostatnio do czynienia z aktywizacją wspólnot religijnych [...]. W porównaniu do ubiegłych lat znacznie wzrosła liczba petycji od wiernych w sprawie otwarcia domów modlitewnych, rejestracji wspólnot, zwrotu świątyń przeznaczonych swego czasu na cele kulturalno-oświeceniowe, bądź też budowy lub kupna pomieszczenia do zebrań modlitewnych. [...] Zwolnieni z łagrów duchowni i byli kierownicy wspólnot religijnych zorganizowali aktywną działalność wśród swoich zwolenników, w wyniku czego nastąpiło wyraźne ożywienie niezarejestrowanych, aczkolwiek funkcjonujących w sposób otwarty, wspólnot religijnych. [...] W wielu obwodach można zaobserwować aktywizację wspólnot katolickich. W miejscowościach, gdzie nie ma kościoła, wierni regularnie i dość licznie gromadzą się na modlitwę na cmentarzach, obok zamkniętych świątyń, a w niektórych przypadkach, jak to było w tym roku w Czerniowcach w obwodzie winnickim, organizują manifestacje z żądaniami zwrotu kościoła i rejestracji wspólnoty⁸.

O ożywieniu religijnym na Ukrainie bardzo wyraźnie świadczyły statystyki dotyczące udziału wiernych w życiu sakramentalnym. Podkreślił to m.in. zastępca Wilchowyjego R. Sz wajko w raporcie na temat obchodów świąt wielkanocnych z 1954 r.:

Tegorocznym przygotowaniom i obchodom święta religijnego towarzyszyła ewidentnie wzmocniona aktywizacja wiernych. W porównaniu do ubiegłych lat mamy do czynienia ze wzrostem frekwencji wiernych do kościołów; dotyczy to także młodzieży oraz dzieci, zarówno w wieku szkolnym, jak i przedszkolnym. Obserwujemy również wzrost liczby przystępujących do spowiedzi, komunii czy też przyjmujących chrzest⁹.

Okres chwilowego oddechu, sprzyjający intensywnej aktywizacji życia religijnego w państwie sowieckim, nie trwał długo. Zwycięstwo Nikity Chruszczowa nad opozycyjnie nastawionym partyjnym skrzydłem

⁷ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 25, к. 13.

⁸ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 173, к. 113.

⁹ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 126, к. 69.

stalinistów dało początek nowym, jeszcze bardziej brutalnym prześladowaniom religijnym. 3 sierpnia 1957 r. Wydział Propagandy i Agitacji KC KP USRS stwierdził, że „sprawy religijne są jednym z najważniejszych zagadnień w pracy ideologicznej, na tyle bowiem wzrósł wpływ Kościoła, że mieści on w sobie poważny potencjał, jaki może wykorzystywać wróg w swojej działalności antysowieckiej i przynieść szkodę sprawie”. W świetle tego organy partyjne zostały zobowiązane do wzmożenia propagandy ateistycznej. Zasadniczą cechą kampanii stał się nacisk na administracyjne metody zwalczania Kościoła. Przejęto akty normatywne, instrukcje i wskazówki, które nadały prześladowaniom charakter prawny. Informacja Wydziału Propagandy i Agitacji *O niedociągnięciach propagandy naukowo-ateistycznej* rozesłana do pełnomocników Rady ds. Kultów Religijnych w październiku 1958 r., rozporządzenie Prezydium Komitetu Centralnego *O sposobach ograniczenia pielgrzymowania do tzw. miejsc świętych* z listopada 1959 r. oraz rozporządzenie *O zadaniach propagandy partyjnej we współczesnych warunkach* z 9 stycznia 1960 r. zawierały szczegółowy opis tego, jak miała przebiegać praca ideologiczna partii z zakresie walki z „przeżytkami minionego okresu w świadomości ludzi”

Tabela 1. Liczba wspólnot rzymskokatolickich w poszczególnych obwodach Ukraińskiej SRS w latach 1953–1964

Obwód	1953	1958	1962	1964
zakarpacki	60	60	41	41
drohobyczański	16	16	–	–
lwowski	9	10	16	13
tarnopolski	8	8	6	6
żytomierski	17	17	8	8
czerniowiecki	14	14	6	6
stanisławowski	3	–	–	–
wołyński	2	2	–	–
kamieniecko-podolski (chmielnicki)	13	12	12	11
winnicki	18	19	14	14
rówieński	6	6	–	–
odeski	1	1	1	1
kijowski	1	1	–	–
dniepropietrowski	1	1	–	–
razem:	169	170	104	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dokumentów archiwalnych: ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 110, к. 76; справа 204, к. 182; справа 319, к. 13; справа 335, к. 19.

i wychowania mas pracujących¹⁰. Równoległe z nasiloną ateizacją społeczeństwa wznowiona została akcja zamykania świątyń, rozwiązywania wspólnot oraz wyrejestrowania duszpasterzy. Chruszczow, pewny sukcesu kampanii antyreligijnej, zapowiedział, że w 1980 r. w telewizji można będzie zobaczyć ostatniego popa¹¹.

PRACA DUSZPASTERSKA W REALIACH SOWIECKICH

W struktury funkcjonowania Kościoła katolickiego nieodłącznie wpisany jest stan osób duchownych. Realizując swoje powołanie w służbie Bogu i ludziom, przez sprawowanie kultu Bożego, przepowiadanie Słowa i nauczanie prawd wiary, duchowni odgrywają w życiu Kościoła niezwykle ważną rolę. To właśnie od ich obecności i pastoralnego zaangażowania zależy w dużej mierze rozwój i realizacja misji Ludu Bożego. Władze sowieckie, zdając sobie sprawę z tego, jaką rolę i zadania spełnia w Kościele duchowieństwo, usiłowały w różnoraki sposób wpływać na księży posługujących na terenie ZSRS¹².

Jednym z podstawowych środków stosowanych przez komunistów w celu ograniczenia roli duchownych w Kościele było zaprowadzenie nowego „ustroju hierarchicznego”. Wedle ustawodawstwa sowieckiego podstawę funkcjonowania Kościoła katolickiego w ZSRS mieli stanowić wierni świeccy. Do ich kompetencji należało m.in. zarządzanie sprawami kościelnymi, podejmowanie decyzji w sprawach majątkowych wspólnoty, zatrudnienie kapłana i wypłacanie mu pensji. Rola duszpasterzy została w tej sytuacji zawężona wyłącznie do zaspokajania potrzeb duchowych. Komuniści uważali, że te sprzeczne z tradycją Kościoła działania staną się podstawą do jej łamania oraz usunięcia właściwości tej instytucji wyznaniowej, które nie odpowiadały władzom sowieckim. Pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie Piotr Wilchowyj w jednym ze sprawozdań składanych do przywództwa partii zaznaczył:

¹⁰ Российский государственный архив новейшей истории, фонд 4, опис 16, дело 554, к. 5–13; *Постановление ЦК КПСС о крупных недостатках в научно-атеистической пропаганде и мерах ее улучшения. 7 июля 1954 года*, w: *КПСС в резолюциях*, t. 8, s. 428–432; Державний архів Волинської області, фонд Р-605с, опис 2с, справа 31, к. 1–4.

¹¹ W. Rożkow, *Sowiecka administracja państwowa wobec duchowieństwa rzymskokatolickiego na Podolu w latach 1944–1964*, w: *Studia z historii najnowszej Polski*, t. 2, red. R. Łatka, M. Przeperski, Warszawa 2020, s. 84.

¹² J. Szymański, *Kościół katolicki na Podolu. Obwód winnicki 1941–1964*, Lublin 2003, s. 321; M. Ryba, W. Rożkow, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1964–1991*, „*Studia Polonijne*” 2022, 43, s. 147–148.

Szeregowi katolicy to obywatele ZSRS, duchowieństwo – armia Watykanu. [...] Kościół katolicki na podstawie swojej tradycji nie dopuszcza świeckich do zarządzania parafią, natomiast prawo sowieckie odwrotnie, wymaga, aby każda wspólnota religijna miała komitet wykonawczy w celu prowadzenia działalności organizacyjnej. Trzeba było w każdej wspólnocie religijnej stworzyć „dwadcatki”, które na swoim otwartym zebraniu wybierały wykonawczy komitet i komisję rewizyjną¹³.

Komitety parafialne stworzone przez komunistów w celu kontrolowania Kościoła i hamowania jego działalności nie urzeczywistniły jednak planów władz. Jak zaznaczył ks. Roman Dzwonkowski,

w walce o przetrwanie Kościoła, która się nieustannie toczyła w ZSRS, komitety kościelne w parafiach katolickich spełniły pozytywną rolę. Wbrew oczekiwaniom i planom władz, nawet w najcięższych warunkach miały one poczucie odpowiedzialności za kościoły, kapłanów i życie religijne. Gdy możliwe stały się już starania o rejestrację parafii i księży, to członkowie komitetów i „dwudziestek”, popierani przez ogół wiernych lub najbardziej odważną ich część niezwykle ofiarnie prowadzili te starania¹⁴.

Warto także dodać, iż mimo usilnych starań funkcjonariuszy sowieckich, działalność wyżej wspomnianych organów w ramach wspólnoty parafialnej najczęściej była podporządkowana księdzu, co zresztą potwierdzają rozliczne dokumenty pracowników pionu wyznaniowego¹⁵. Tak na przykład pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie lwowskim, informując swoich przełożonych o sytuacji we wspólnotach katolickich, w raporcie z 1957 r. zaznaczył:

Wszystkie sprawy związane z remontem świątyni, własnością parafialną, kupnem materiałów, płaceniem podatków, naliczaniem pensji dla kapłanów i pracowników kościelnych oraz innymi wydatkami komitety parafialne załatwiają wspólnie z księżmi. Przewodniczący i członkowie komitetów w wykonywaniu wszystkich prac w parafii utrzymują bliski kontakt z księżmi, w wielu przypadkach działają za zgodą tych ostatnich. Wpływ księży na sprawy związane z funkcjonowaniem wspólnoty jest bardzo duży¹⁶.

¹³ Центральний державний архів громадських об'єднань України [dalej: ЦДАГОУ], фонд 1, опис 23, справа 5069, к. 254.

¹⁴ R. Dzwonkowski, *Z historii*, s. 287–288.

¹⁵ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 318, к. 215.

¹⁶ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 8, к. 155–156.

Sytuację Kościoła rzymskokatolickiego na sowieckiej Ukrainie cechowała wyraźna dysproporcja pomiędzy liczbą duchowieństwa a znacznie ją przewyższającą liczbą wspólnot¹⁷. Sprawilo to z kolei, iż poszczególni księża stali przed koniecznością otoczenia opieką duszpasterską kilku, a niekiedy kilkunastu parafii jednocześnie, często dość odległych od siebie. Dorywcze przyjazdy kapłana, zmieniające się w nieustające całodobowe sprawowanie sakramentu pokuty z przerwami na mszę św., wywierały ogromny wpływ na sytuację religijną w każdej wspólnocie¹⁸. Każdorazowo spotykały się one z ogromnym zainteresowaniem ze strony wiernych¹⁹. Tak na przykład w przypadku braku obecności kapłana w parafii Kitajgród frekwencja w kościele wynosiła do 100 osób. W momencie pojawienia się ks. Antoniego Borysowicza z wielokrotnością do takiego stopnia, że w niedziele i święta w liturgii uczestniczyło już 1500 wiernych²⁰. W uznaniu pracowników pionu wyznaniowego dorywcze przyjazdy duszpasterzy, poza gwałtownym wzrostem frekwencji w kościołach, miały także cały szereg innych, niekorzystnych dla władz państwowych następstw, takich jak „rozgrzewanie fanatyzmu”²¹, aktywizacja wiernych²² czy też poprawienie sytuacji finansowej wspólnot w wyniku zwiększenia ofiar składanych na tacę²³. W związku z powyższym pełnomocnicy w obwodach przy omawianiu sytuacji Kościoła rzymskokatolickiego w regionie niejednokrotnie postulowali ograniczenie działalności księży do najskrajniejszego minimum²⁴.

Sprawa wyjazdów duchowieństwa z posługą duszpasterską do wspólnot nieposiadających stałego kapłana była przedmiotem wieloletniej dyskusji kierownictwa Rady ds. Kultów Religijnych²⁵. Pierwsza instrukcja regulująca tę kwestię ukazała się w roku 1952. Zgodnie z dyspozycją wyżej wspomnianego aktu prawnego wszystkie wyjazdy duchownych miały być ograniczone do jednego dnia. Decyzję w sprawie posługi duszpasterskiej we wspólnotach bez stałego kapłana miał podejmować pełnomocnik

¹⁷ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 335, к. 5, 19; справа 352, к. 47.

¹⁸ J. Szymański, *Kościół*, s. 283, 329; M. Ryba, W. Rożkow, *op. cit.*, s. 149.

¹⁹ Державний архів Вінницької області [dalej: ДАВО], фонд Р-2700, опис 17, справа 42, к. 49–52.

²⁰ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 204, к. 186–187.

²¹ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 319, к. 33.

²² ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 204, к. 186; справа 318, к. 84.

²³ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 329, к. 203.

²⁴ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 8, к. 148–149; ЦДАГОУ, фонд 1, опис 23, справа 5069, к. 264.

²⁵ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 15, к. 122.

obwodowy, aczkolwiek, jak podkreślał Wilchowyj, wyrażenie zgody na wyjazd duchownego możliwe było jedynie na zasadzie wyjątku²⁶.

W 1954 r. przedstawiciel Rady ds. Kultów Religijnych zobowiązał swoich pełnomocników obwodowych do wydawania odtąd jednorazowych zezwoleń kapłanom na pełnienie posługi duszpasterskiej w świątyniach, gdzie nie było stałego duszpasterza. Wyjaśnił przy tym, że wierni byli zobowiązani najpierw prosić imiennie księdza o zgodę na wykonanie posługi duszpasterskiej, a sam ksiądz powinien o tym poinformować pełnomocnika i otrzymać od niego zgodę na wyjazd. Następnie duchowny powinien powiadomić o swoim wyjeździe lokalne władze, a przy tym sam wyjazd musiał się odbywać w takim czasie, by nie utrudniać pracy w kołchozach²⁷.

Istotne, choć niezbyt trwałe zmiany z sprawie wyjazdów duchowieństwa do wspólnot nieposiadających stałego kapłana nastąpiły w okresie chwilowego złagodzenia sowieckiej polityki wyznaniowej, zapoczątkowanego ogłoszeniem w listopadzie 1954 r. uchwały *O błędach prowadzonej wśród ludności propagandy naukowo-ateistycznej*. W 1955 r. decyzją przewodniczącego Rady ds. Kultów Religijnych księżom przyznano prawo do regularnego obsługiwanie kilku parafii dojazdowych w obrębie wyznaczonego obwodu. Zmiany te z kolei, jak nietrudno się domyślić, wywołały ogromne ożywienie religijne. Piotr Wilchowyj, komentując tę sytuację, w sprawozdaniu z sierpnia 1957 r. adresowanym do przywództwa partii na Ukrainie zaznaczył:

Po wydaniu rozporządzenia Rady ds. Kultów Religijnych z 1955 r. księża otrzymali możliwość obsługiwanie 3–4 i nawet więcej wspólnot religijnych według określonego planu, ukierunkowanego na odprawienie maksymalnej liczby mszy św. w kościołach. Takie rozstrzygnięcie niewątpliwie ożywiło działalność kółek różańcowych i aktywu wiernych. Zaczęli oni składać petycje w sprawie skierowania stałego duszpasterza, zwrotu zamkniętych kościołów, rejestracji rozwiązanych wspólnot, a także odradzać stare formy propagandy religijnej wśród społeczeństwa²⁸.

Rozporządzenie z 1955 r. dopuszczające w miarę częste odwiedzanie przez księży parafii dojazdowych przestało obowiązywać wraz z rozpoczęciem kampanii antyreligijnej. W świetle znowelizowanych regulacji wyjazdy duchowieństwa do innych wspólnot parafialnych ograniczono

²⁶ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 94, к. 47–48, 77.

²⁷ W. Rożkow, *Sowiecka*, s. 83; J. Szymański, *Kościół*, s. 327–329.

²⁸ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 204, к. 185–186.

do jednego razu na 3–4 miesiące, przy czym miały one trwać nie dłużej niż 2–3 dni²⁹.

Warto jednak podkreślić, że nie wszystkim kapłanom przyznawano prawo do prowadzenia działalności duszpasterskiej w parafiach dojazdowych. Tak na przykład w obwodzie chmielnickim w latach 1959–1965, z trzech pracujących w tym regionie księży, możliwość wyjazdów z posługą pastoralną miał jedynie sędziwy i osłabiony chorobą ks. Antoni Borysowicz. Księżom Janowi Olszańskiemu i Andrzejowi Gładysiewiczowi, którzy zdaniem władz prowadzili zbyt aktywną, wykraczającą poza sowieckie prawo o kultach pracę duszpasterską, zakazano wyjeżdżać do innych parafii. Wbrew oczekiwaniom pracowników pionu wyznaniowego, mimo zaawansowanego wieku i złego stanu zdrowia, ks. Borysowicz wcale nie zamierzał zmniejszać tempa swojej pracy. Co więcej, wiedząc o tym, iż był on wówczas jedynym księdzem w obwodzie posiadającym prawo do wyjazdów, dokładał wszelkich starań, aby otoczyć opieką duszpasterską jak największą część wspólnot bez stałego kapłana. Zaniepokojony takim stanem rzeczy pełnomocnik A. Steciuk w kwietniu 1959 r. przeprowadził z duchownym rozmowę profilaktyczną, podczas której stanowczo mu polecił, aby maksymalnie ograniczył swoje wyjazdy³⁰. Podobną taktykę stosowano także i w innych regionach, co zresztą wyraźnie potwierdził pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie K. Połonnik w raporcie o sytuacji wyznaniowej na Ukrainie z lipca 1962 r.:

W celu ograniczenia strefy wpływów duchowieństwa katolickiego zakazaliśmy księżom swobodnego odwiedzania wspólnot. Wyjazd księdza do określonej wspólnoty jest możliwy wyłącznie za zgodą pełnomocnika obwodowego, nie częściej niż jeden raz w ciągu kwartału i tylko wtedy, gdy jest podanie od wiernych. W obwodzie czerniowieckim, gdzie jest 8 wspólnot katolickich i pracuje jeden ksiądz, usiłowaliśmy dojść do tego, że wyjeżdża on do określonych wspólnot raz do roku, a może nawet i rzadziej. Taką praktykę rozpowszechniamy także na inne obwody, gdzie funkcjonują wspólnoty katolickie³¹.

Mimo licznych przeszkód ze strony władz kapłani usiłowali nielegalnie odwiedzać wiernych. W sprawozdaniu z 1955 r. pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie winnickim I. Szumkow powiadomił swoich przełożonych o tym, że ks. Marceli Wysokiński, łamiąc sowieckie prawo, odwiedził katolików braclawskich. Wedle danych Szumkowa na

²⁹ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 301, к. 83.

³⁰ Державний архів Хмельницької області [dalej: ДАХО], фонд Р-338, опис 9, справа 43, к. 142–154.

³¹ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 318, к. 47–48, 85.

powitanie ks. Wysokińskiego w Braclawiu wyruszyła procesja z krzyżem, chorągwiami i z zapalonymi świecami, w której wzięło udział ponad 500 osób. Następnie na cmentarzu „pod odkrytym niebem” odbył się chrzest 34 dzieci, po czym duchowny „opieczętował 138 grobów”, wypowiadał 54 osoby i odwiedził z Najświętszym Sakramentem wiele osób chorych i starszych. Po wykryciu tego „wykroczenia” ks. Wysokiński musiał się stawić w gabinecie pełnomocnika, gdzie podczas tzw. rozmowy profilaktycznej wytłumaczono mu, że w razie powtórnego złamania prawa o kultach zostanie pozbawiony rejestracji, a wraz z tym możliwości prowadzenia posługi duszpasterskiej³². O podobnym wykroczeniu w 1962 r. informował K. Połonnika pełnomocnik ze Lwowa: „Pozbawiony rejestracji ks. Władysław Kiernicki, zatrudniony jako stróż na jednej ze lwowskich fabryk, regularnie odwiedzał katedrę i kościół św. Antoniego, gdzie nielegalnie odprawiał obrzędy nad wiernymi”³³.

Według sowieckiego ustawodawstwa o kultach prowadzenie działalności poza obrębem własnej parafii bez odpowiedniej na to zgody pełnomocnika było poważnym wykroczeniem. O ile jeszcze do 1958 r. z przypadku popełnienia tego czynu po raz pierwszy sprawa mogła się skończyć pouczeniem, to już w okresie kampanii antyreligijnej groziło to natychmiastowym pozbawieniem rejestracji. Na początku 1958 r. za nielegalne odwiedzanie wiernych w Połupanówce, Starym Skałacie i Dorofijówce w obwodzie tarnopolskim ks. Bronisława Mireckiego, proboszcza parafii podwołoczyskiej, pozbawiono prawa do działalności duszpasterskiej na 15 lat³⁴. Rok później ks. Faustyn Lisicki, obsługujący parafię w Latyczowie, za nielegalne celebrowanie mszy św. został aresztowany, pozbawiony rejestracji i skazany na sześć miesięcy robót przymusowych³⁵.

Do najpoważniejszych wykroczeń duszpasterzy, poza nielegalnym odwiedzaniem wiernych, zaliczano także katechizację dzieci i młodzieży. Władzom komunistycznym bardzo zależało na wychowaniu młodego pokolenia w duchu ateistycznym, wolnym od wszelkich „przeżytków”, dlatego już w 1918 r. dekretem *O rozdziale Kościoła od państwa i szkoły od Kościoła* całkowicie wykluczyły one wpływ jakichkolwiek stowarzyszeń religijnych na nauczanie dzieci i młodzieży. Duchowieństwo katolickie, uznając zatem *munus docendi* za obowiązek i wrodzone prawo Kościoła,

³² ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 47, к. 75–76.

³³ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 31, к. 177.

³⁴ Державний архів Тернопільської області [dalej: ДАТО], фонд Р-3239, опис 8, справа 36, к. 34; справа 41, к. 3; А. Нлелович, *op. cit.*, s. 134.

³⁵ ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 43, к. 143; W. Rożkow, *Sowiecka*, s. 83; R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003, s. 375–376.

rezygnować z katechizacji wcale nie zamierzało. A więc, mimo rozlicznych restrykcji ze strony władz, nadal ją prowadziło. Biskup Rafał Kiernicki wspominał:

Z katechizacją sprawa była bardzo trudna. Katechizacja była po prostu zabroniona. Bo to nie chodziło tylko o to, że nie wolno było katechizować, ale nawet nie wolno było na dziecko spojrzeć. Były takie okresy, że władze żądały, abyśmy sami dzieci z kościołów wyrzucali... No, na tośmy nie poszli, choć na przykład prawosławni tak robili. Ze strachu, że cerkwie im pozamykają³⁶.

Zgodnie z informacjami Rady ds. Kultów Religijnych katechizacja dzieci sprowadzała się głównie do przygotowania ich do pierwszej komunii, w ramach którego odbywało się nauczanie modlitw i przykazań Bożych. Po ukończeniu kursu przeprowadzany był egzamin. Dzieci, które uzyskiwały wynik pozytywny, były dopuszczane do spowiedzi, a następnie komunii świętej. W związku z brakiem jednolitego programu katechez zakres materiału w poszczególnych parafiach był różny³⁷. Zdarzały się parafie, gdzie rolę katechetek przyjmowały starsze kobiety dobrze obeznane z katechizmem, specjalnie przygotowane przez duszpasterza³⁸. Bywało również, że księża udzielali pouczeń rodzicom, jak mają przygotować swoje dzieci. Wtedy rodzice przyprawiali dziecko i po krótkim egzaminie wszyscy razem przystępowali do sakramentów³⁹.

W zależności od możliwości i potrzeb katecheza była prowadzona indywidualnie bądź w grupie. Tam, gdzie był kościół, spotkania odbywały się w zakrystii lub na plebanii. W miejscowościach, gdzie nabożeństwa odbywały się w domach prywatnych, w tychże domach zbierano się na katechezę. Ze względów bezpieczeństwa spotkania odbywały się za każdym razem u innej rodziny⁴⁰. Niektóre katechezy przeprowadzano nawet w lesie⁴¹.

³⁶ R. Kiernicki, *Pomogła mi konspiracja* (wywiad z R. Kiernickim przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy. Rozmowy z ludźmi Kościoła na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie 1990–1991*, Warszawa 1991, s. 273.

³⁷ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 8, к. 146; Державний архів Івано-Франківської області, фонд Р-388с, опис 1, справа 15, к. 141.

³⁸ R. Kiernicki, *op. cit.*, s. 274.

³⁹ W. Bukowiński, *Wspomnienia z Kazachstanu*, Rzym 1981, s. 57.

⁴⁰ T. Jurczenko, *Duchowość misyjna kapłanów pracujących w ZSRR po II wojnie światowej*, Biały Dunajec–Ostróg 2009, s. 84.

⁴¹ S. Nagórniak, *To trzeba o tym film zobaczyć* (wywiad z S. Nagórniakiem przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy*, s. 306.

Mimo że przygotowanie do sakramentów różniło się w zależności od warunków, które panowały w danym regionie, ich wspólną cechą było to, że wszędzie władze próbowały kontrolować tę działalność. Przejawiało się to w niespodziewanych „wizytach” w parafiach lub domach, gdzie mieszkał ksiądz lub zbierali się wierni, albo też na inwigilacji środowiska kościelnego. Jednym ze sposobów było wysyłanie szpiegów na katechezy. Taki człowiek zgłaszał na przykład chęć przyjęcia sakramentów i zaczynał przychodzić na nauki. Kapłani musieli wykazać się dużą ostrożnością i roztropnością, by chronić wiernych przed atakami ze strony władz, a parafię przed zamknięciem⁴².

Prowadzenie katechizacji w ZSRS w omawianym okresie było zadaniem niełatwym, a ponieważ stanowiło ono najbardziej skuteczny sposób nauczania, pozwalający na w miarę systematyczny wykład prawd wiary, księża wszędzie starali się zorganizować katechezy, choćby na poziomie podstawowym. Niezależnie od tego, czy były one przygotowaniem do sakramentów, czy też służyły dalszemu pogłębieniu wiary i wiedzy religijnej, należały one do najważniejszych kierunków misji pastoralnej duchowieństwa pracującego w ZSRS⁴³.

Aktywność duszpasterska duchowieństwa katolickiego, która faktycznie przekraczała granice uznawane przez komunistów za dopuszczalne, budziła u władz państwowych ogromne zaniepokojenie. W przekonaniu pełnomocnika Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie K. Połonnik to właśnie ono było główną przeszkodą na drodze ateizacji katolików i rozwiązania wspólnot⁴⁴. Stąd więc w zwalczaniu Kościoła katolickiego za sprawę pierwszorzędną uznał radykalne zmniejszenie liczby duchowieństwa. W raporcie z 4 lipca 1961 r., adresowym do Wydziału Propagandy i Agitacji KC KP Ukrainy, Połonnik zaznaczył:

Zmniejszenie liczby księży, pozbawienie wspólnot regularnej opieki duszpasterskiej, zakaz swobodnych wyjazdów dla duchownych mają sprzyjać efektywności propagandy antyreligijnej wśród osób wierzących, przyspieszając ich odejście od religii, a także upadek i rozwiązanie wspólnot. [...] Na liczne petycje od wiernych w sprawie rejestracji księży zaproszonych z Litwy odpowiadamy stanowczą odmową. Mamy bowiem przed sobą zadanie – nie zwiększać liczby kadry duchowieństwa, w dalszym ciągu dążyć do jej maksymalnego zmniejszenia. Biorąc pod uwagę charakter działalności Kościoła katolickiego na Ukrainie w przeszłości, wysoki poziom przygotowania duchowieństwa, jego oddanie Watykanowi i ściśle przestrzeganie

⁴² T. Jurczenko, *op. cit.*, s. 85.

⁴³ *Ibidem*, s. 86; M. Ryba, W. Rożkow, *op. cit.*, s. 150–151.

⁴⁴ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 301, к. 144; справа 318, к. 213.

wszystkich poleceń i wymagań od papieża, uważamy, iż nasza linia w sprawie zmniejszenia liczby księży jest słuszna. Z kierownictwem Rady ds. Kultów Religijnych dogadaliśmy się, że nie będziemy popierali starań wspólnot o zwiększenie kadry duchownych. Do wszystkich pełnomocników obwodowych zostało wysłane polecenie, aby w żadnym przypadku, jakby silny nie był nacisk wiernych, nie ponawiać rejestracji duchownych⁴⁵.

Najczęściej stosowaną metodą zmniejszenia liczby duszpasterzy stało się cofnięcie przez pełnomocnika ds. kultów zaświadczenia rejestracji jako „sługi kultu”, tzw. sprawki⁴⁶. Decyzja taka uniemożliwiała księdzu wykonywanie w sposób legalny pracy duszpasterskiej. Zazwyczaj zabierano „sprawki” na parę miesięcy lub rok, ale zdarzały się też przypadki, że nie pozwalano pełnić obowiązków duszpasterskich przez znacznie dłuższy okres⁴⁷.

Obniżyć liczebność duchowieństwa rzymskokatolickiego próbowano także drogą skłonienia poszczególnych księży do opuszczenia placówek duszpasterskich. Metodę tę stosowano głównie na Ukrainie zachodniej. Kapłanów wzywano na rozmowy, zastraszano, ostrzegano; stawiano przed nimi tylko dwie możliwości: albo wyjazd do Polski, albo na wschód (środkowa Ukraina, łagry). W ten sposób znaleźli się w Polsce redemptoryści z Sambora, Łanowic i Stryja, ojcowie Marcin Karaś, Aleksander Kałużewski i Kazimierz Lenzion; ze Strzałkowic ks. Adam Garbacik. Po zwolnieniu z łagrów wyjechali księża archidiecezji lwowskiej: Hieronim Kwiatkowski i Kazimierz Stopa. Nieco inaczej miała się rzecz z księżmi na Podolu. Ojca Hilarego Wilka z Baru i ks. Wojciecha Olszowskiego ze Żmerynki wciągnięto do pociągu i wysłano do Polski. Odmienny od pozostałych był przypadek ks. Olszowskiego. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych Stolica Apostolska podjęła decyzję o reaktywowaniu struktur hierarchicznych na Ukrainie. 8 listopada 1958 r. Sekretariat Stanu mianował ks. Olszowskiego administratorem apostolskim *pro catholicis urbem Kiev eandemque Rempublicam Ucrainam*. Nominację przesłano zwykłą pocztą, bacznie sprawdzaną przez służby bezpieczeństwa, które w efekcie postanowiły deportować niebezpiecznego z ich punktu widzenia osobnika⁴⁸.

Chętnie stosowaną praktyką w sowieckiej polityce wyznaniowej było skierowanie „najbardziej kłopotliwych”, cieszących dużym autorytetem księży do niewielkich, oddalonych od większych ośrodków

⁴⁵ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 301, к. 83–84.

⁴⁶ ЦДАГОУ, фонд 1, опис 27, справа 4927, к. 263–264.

⁴⁷ A. Hlebowicz, *op. cit.*, s. 134.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 134–135, 154–155; H.M. Wilk, „Ty nie zginiesz”, Lublin 2002, s. 7–26, 103–171; ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 45, к. 67–68.

duszpasterskich miejscowości. Taką formę restrykcji zastosowano m.in. wobec ks. Jana Olszańskiego. W 1959 r. z powodu nadmiernej aktywności duszpasterskiej duchowny został wypędzony przez władze sowieckie z Gródka Podolskiego oraz zmuszony do osiedlenia się w małej wiosce Manikowce⁴⁹.

Prowadząc pracę duszpasterską w ZSRS, księża musieli się zmierzyć z realiami państwa ateistycznego, przede wszystkim ciągłą inwigilacją obejmującą kontakty, korespondencję, telefony, wypowiedzi, wyjazdy itp. Przedmiotem zainteresowania funkcjonariuszy sowieckich mogły się stać nawet najmniejsze szczegóły prywatnego życia duchownych. Wszystko to było analizowane i odpowiednio wykorzystywane. Gdy któryś z kapłanów zaczynał wybijać się gorliwością i zyskiwał duży autorytet wśród wiernych, władze natychmiast uciekały się do zabiegów, aby ten autorytet podważyć. Schemat wszędzie był podobny. Opierał się o zarzuty łamania celibatu przez księdza i rozpuszczanie kłamliwych pogłosek wśród ludzi, że kapłani mają ukryte żony, dzieci, kochanki⁵⁰. Preferowaną przez komunistów formą dyskredytacji duchowieństwa stało się przygotowanie specjalnych artykułów prasowych, wymierzonych w konkretnych księży⁵¹. W okresie tzw. chruszczowskiej kampanii antyreligijnej na łamach sowieckich gazet ukazał się cały szereg antyklerykalnych felietonów. Do tego typu publikacji można zaliczyć m.in. artykuł autorstwa P. Nadieżdina pt. *Ziemskie sprawy księdza Kaszuby* z 1958 r.⁵², jak również dwa teksty, które ukazały się w 1960 r. na łamach gazet „Winnicka Prawda” i „Za Komunizm”: poświęcony o. Martynianowi Darzyckiemu felieton *Jeśli zdjąć maskę świętości...*⁵³ oraz artykuł o ks. Antonim Chomickim pt. *Trujący pajak w czarnej sutannie*⁵⁴.

⁴⁹ ДАХО, фонд Р-338, опис 21, справа 97, к. 42; фонд Р-6416, опис 1, справа 45, к. 88.

⁵⁰ R. Dzwonkowski, J. Pałyga, *Za wschodnią granicą 1917–1993. O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim rozmawia Jan Pałyga*, Warszawa 1993, s. 211.

⁵¹ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 318, к. 224.

⁵² П. Надєждін, *Земні діла ксьондза Кашуби*, „Червоний Прапор” 11 IV 1958, s. 2; Державний архів Рівненської області, фонд Р-204, опис 12, справа 61, к. 48; H. Wachim, *Włóczęga Boży. O. Serafin Kaszuba – kapucyn, apostoł Wołynia, Kazachstanu i Syberii*, Kraków 1991, s. 129–130.

⁵³ К. Крижанівський, О. Дмитрицький, *Якщо зняти маску святості...*, „Вінницька Правда” 11 VI 1960, s. 2; ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 62, к. 69.

⁵⁴ С. Мацьков, *Отруйний павук в чорній сутанні*, „За Комунізм” 24 XI 1960, s. 2; Ф. Карасевич, *Священники – мої духовні наставники і порадики, помічники, приятелі та добродії*, „Studia Catholica Podoliae” 2013, 7, s. 561.

UDZIAŁ WIERNYCH W ŻYCIU SAKRAMENTALNYM

Fundamentalną rolę w życiu każdego katolika spełniają sakramenty. Jako źródła łask są one skarbcami zasług Ukrzyżowanego Chrystusa, z których tryska nie tylko uświęcenie oraz moc chrześcijan, lecz także sam dar wiary. Jak bowiem naucza Sobór Watykański II, „sakramenty nie tylko zakładają wiarę, ale dają jej wzrost, umacniają ją i wyrażają”. Dzięki sakramentom odbywa się budowanie Kościoła, dokonuje się oddawanie czci Bogu, jak również ożywienie komunii pomiędzy człowiekiem a Stwórcą⁵⁵.

Władze komunistyczne, które ze wszelkich miar dążyły do wyeliminowania Kościoła i ateizacji społeczeństwa sowieckiego, nie mogły pozwolić sobie na to, by tak ważny przejaw religijności, jak życie sakramentalne, było wyjęte spod ich kontroli. Podjęły więc programowe działania w celu jego kontrolowania. Począwszy od 1951 r. wszyscy obwodowi pełnomocnicy Rady ds. Kultów Religijnych zobowiązani byli do prowadzenia programowych działań w celu nadzorowania wszelkich przejawów życia religijnego, a także do systematycznego gromadzenia, analizowania i przesyłania danych o życiu sakramentalnym poszczególnych wspólnot religijnych. Zalecano przy tym wykorzystać osobiste spostrzeżenia, rozmowy z członkami komitetów kościelnych i duszpasterzami⁵⁶. Oprócz tego pełnomocników obwodowych zobowiązano z największą starannością nadzorować aktywność komitetu parafialnego i przebieg uroczystości Wielkanocy, Bożego Narodzenia, a także innych ważnych świąt kościelnych. Do zadań pełnomocników należało także ustalenie liczby wiernych w kościele, przede wszystkim niepełnoletnich, sprawdzenie, czy odbywała się katechizacja dzieci⁵⁷.

Po uzyskaniu statystyk dotyczących frekwencji wiernych w świątyniach i ich udziału w życiu sakramentalnym, nadesłanych przez pełnomocników obwodowych, kierownictwo Rady ds. Kultów Religijnych, nie kryjąc żalu, stwierdziło, iż mimo konsekwentnie wcielanej polityki antykościelnej religijność katolików wciąż utrzymuje się na dość wysokim poziomie.

Dane na temat sytuacji w poszczególnych parafiach katolickich na Ukrainie, uzyskane przez „wyznaniowców” w latach 1954–1957, również nie były dla władz komunistycznych pocieszające. Wyraźnie bowiem

⁵⁵ Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio de sacra Liturgia Sacrosanctum Concilium, 4 XII 1963 r., „Acta Apostolicae Sedis” 1964, 56, s. 116; art. 59; M. Ryba, W. Rożkow, *op. cit.*, s. 153.

⁵⁶ M. Ryba, W. Rożkow, *op. cit.*, s. 154; ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 20, к. 19–21.

⁵⁷ ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 26, к. 13.

Tabela 2. Liczba wiernych korzystających z sakramentów św. w niektórych parafiach Ukraińskiej SRS w latach 1951–1953

Parafia	Chrzest			Sakrament pokuty			Małżeństwo		
	1951	1952	1953	1951	1952	1953	1951	1952	1953
Lwów – katedra	104	99	114	24 350	26 010	24 831	39	46	47
Lwów – św. Antoniego	56	28	32	6700	4900	5600	16	9	27
Złoczów	–	126	124	–	3900	3500	–	25	32
Winnica	625	457	473	7320	6591	9905	168	173	128
Połonne	–	900	–	–	15 000	–	–	100	–
Stanisławów	–	41	27	–	–	–	–	11	8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dokumentów archiwalnych: ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 25, к. 8–9; ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 47, к. 69; ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 25, к. 13.

świadczyły o znacznej intensywności życia religijnego wspólnot katolickich, przejawiającej się zarówno w licznych udziałach wiernych we mszach św., jak i dużej liczbie osób przystępujących do sakramentów. Dane te pokazują zamieszczone w artykule tabele.

Szczegółne zaniepokojenie pracowników pionu wyznaniowego budził liczny udział w uroczystościach liturgicznych oraz życiu sakramentalnym dzieci i młodzieży. W sprawozdaniu o obchodach wielkanocnych z 1957 r. pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie żytomierskim zakomunikował swoim przełożonym, że w kościele w Żytomierzu w uroczystej rezurekcji w dniu 21 kwietnia tr. uczestniczyło ok. 3000 wiernych, wśród których ok. 40–45% stanowiły dzieci i młodzież do 25. roku życia. Jak zaznaczył autor dokumentu, „tłumy w kościele były tak duże, iż wierni nie byli nawet w stanie podnieść rąk”⁵⁸. O aktywnym udziale młodego pokolenia w życiu Kościoła, kilka miesięcy później, informował władze zwierzchnie pełnomocnik z Winnicy:

Dzieci i młodzież są pod wpływem wierzących rodziców, i odwiedzają kościół szczególnie podczas świąt religijnych. Rodzice sami, albo z pomocą aktywu kościelnego, pomagają dzieciom przyswoić katolickie modlitwy i przygotowują je do pierwszej komunii św. [...] W celach propagandy religijnej były proboszcz parafii murafskiej i aktywi wiernych zorganizowali przed kościołem: tańce, recytacje, zabawy o charakterze religijnym. Rada wiejska, szkoła i lokalne organizacje nie zwracały na to uwagi⁵⁹.

⁵⁸ *Ibidem*, k. 95.

⁵⁹ ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 54, к. 159–160.

Tabela 3. Liczba wiernych korzystających z sakramentów św. w niektórych parafiach Ukrainiejskiej SRS w latach 1954–1957

Parafia	Chrzest			Sakrament pokuty			Małżeństwo					
	1954	1955	1956	1957	1954	1955	1956	1957	1954	1955	1956	1957
Lwów – katedra	112	135	141	103	23 864	20 650	19 625	19 700	39	50	41	37
Lwów – św. Antoniego	51	50	52	50	4900	4300	4100	3750	34	32	43	42
Złoczów	101	114	107	107	3000	2000	3200	3400	27	26	28	38
Winnica	504	>191*	210	317	13 470	>17 007*	9300	13 400	126	>73*	62	78
Żmerynka	8	31	48	62	350	750	3500	3900	1	8	11	17
Chmielnik	324	47	57	87	5400	1466	900	2350	72	7	13	19
Szarogród	84	74	415	212	780	4160	14 500	15 100	17	43	37	39

* Dane za pierwsze trzy kwartały 1955 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dokumentów archiwalnych: ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 24, к. 22; справа 25, к. 8–9; справа 26, к. 5–6; ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 47, к. 72–73; справа 54, к. 4; справа 60, к. 4.

Tabela 4. Frekwencja wiernych w niektórych kościołach Ukrainiejskiej SRS podczas uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego w latach 1956–1957

Parafia	1956	1957
Odessa	1500	1200
Lwów – katedra	2000	2000
Winnica	1600	2000
Szarogród	1500	2000
Sambor	2000	2500

Źródło: ЦДАВО, онд 4648, опис 4, справа 173, к. 96–97.

Temat obecności dzieci i młodzieży w kościołach niejednokrotnie poruszał Piotr Wilchowyj. Tak na przykład w notatce o obchodach uroczystości Bożego Narodzenia pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie napisał:

W dniu Bożego Narodzenia znaczna część świątyni, zwłaszcza katolickich i protestanckich, była przepelniona. Wśród wiernych największą część stanowiły kobiety w różnym wieku, obecna była także młodzież. [...] W pierwszym dniu świąt w kościele żytomierskim we mszy św. uczestniczyło ok. 1500 osób, tzn. nieco więcej niż w 1956 r. Wśród obecnych 40% stanowili mężczyźni, 20% młodzież, 35% osoby w wieku średnim i 10% dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym. [...] W porannej mszy św. w Mościskach uczestniczyło 1500–1800 osób, wśród których 70% stanowiły kobiety w wieku od 25 do 30 lat, 30% mężczyźni w tym wieku. W kolejnej mszy św. udział wzięło 1200 wiernych, mniej więcej w tym samym składzie proporcjonalnym. [...] Pełnomocnik obwodu drohobyczańskiego doszedł do wniosku, że mamy w tym roku do czynienia ze znacznym wzrostem frekwencji w kościołach wiernych w wieku 20–30 lat. [...] W kościele w Połonnym obwodu chmielnickiego obecnych było ok. 1200 wiernych, z których 10% to była młodzież. W nocy 25 grudnia w kaplicy w Greczanach tegoż obwodu zebrało się 900 osób, w tym młodzieży 100 osób, dzieci – 50. [...] W okresie świątecznym, wbrew naszym uprzedzeniom, wspólnoty katolickie zorganizowały grupy dzieci, młodzieży i dorosłych do odwiedzin wiernych i przeprowadzenia w ich domach kolędowania. [...] Sytuacja ta miała miejsce m.in. w obwodach: winnickim, chmielnickim, rówieńskim, czerniowieckim, lwowskim, żytomierskim⁶⁰.

W opinii Piotra Wilchowyjego, a także jego następcy na stanowisku pełnomocnika Rady ds. Kultów Religijnych Ukrainiejskiej SRS K. Połonnika, wysoki poziom frekwencji wiernych w kościołach oraz ich aktywny udział w życiu sakramentalnym był ewidentnym wyrazem zaniedbań władz lokalnych w dziedzinie propagandy naukowo-ateistycznej. W jednym z raportów Połonnik zaznaczył:

Kościoły i cerkwie odwiedza spora część młodzieży i dzieci. Duszpasterze zarówno w kazaniach, jak i rozmowach prywatnych zachęcają rodziców do tego, by przyprowadzali swoje dzieci do spowiedzi i komunii, brali ze sobą na msze. Zwalczanie tego praktycznie się nie odbywa. Mamy jednak pozytywne doświadczenie z miasta Sumy, gdzie komsomolcy wraz z nauczycielami obserwują, kto z dzieci chodzi na msze, a później przeprowadzają w stosunku do

⁶⁰ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 235, к. 37–38, 41.

nich odpowiednie czynności w domu, w pracy, w szkole. Ten przykład warty jest naśladowania i rozpowszechniania na całą Ukrainę⁶¹.

W przekonaniu władz komunistycznych propaganda naukowo-ateistyczna była najskuteczniejszym środkiem, pozwalającym na „wyzwolenie” ludzi spod jarzma religii i Kościoła. Stąd więc w okresie kampanii antyreligijnej kładziono na nią szczególny nacisk. W myśl tego, o co apelował niegdyś Włodzimierz Lenin, ideolodzy partyjni starali się, by propaganda ateistyczna została skierowana na całego człowieka, na jego rozum, nastroje, uczucia. W tym celu wykorzystali wszystkie dostępne do tego środki: lekcje, prasę, radio, kino, sztukę itd.⁶²

Ażeby osiągnąć spadek frekwencji w kościołach i zmniejszenie liczby wiernych korzystających z sakramentów św., wraz ze wzmożoną ateizacją i indoktrynacją, władze sowieckie zaczęły upowszechniać tzw. obrzędowość laicką. Komuniści zakładali, że gdy zanikły społeczne podstawy istnienia religii, jedynym powodem jej przetrwania i żywotności były obrzędy. W celu zneutralizowania znaczenia obrzędów religijnych zaczęto nie tylko rozbudowywać obchody typowych świąt sowieckich, takich jak Dzień Pracy czy rocznica rewolucji październikowej, lecz próbowano zaadaptować także tradycyjne święta poprzez usunięcie treści chrześcijańskich i obchodzenie ich jako tzw. tradycji ludowych⁶³.

Obrzędowość laicką na szeroką skalę zaczęto wprowadzać w ZSRS od 1957 r. Wówczas też przystąpiono do opracowywania scenariuszy nowych obrzędów i zwyczajów. Pracownicy domów kultury robili specjalne ankiety i przeprowadzali rozliczne sondaże na temat dawnych zwyczajów i tradycji. Uzyskane w ten sposób wyniki stanowiły w praktyce podstawę do opracowania scenariuszy poszczególnych obrzędów i świąt, zgodnie z wymogami i rekomendacjami urzędów partyjno-państwowych. Władze próbowały wyjaśniać społeczeństwu praktykowanie obrzędów i tradycji religijnych przywiązaniem ludzi do „siły zwyczajów otrzymanych przez starsze pokolenie jeszcze w warunkach starego burżuazyjnego porządku, siły tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie, na skutek małej kultury niektórych sowieckich obywateli, a także niedostatecznej naukowej propagandy”. Przekonywano opinię publiczną, że „niektórzy duszpasterze sami tworzyli dla ludzi obrzędy religijne, stając się w ten sposób «oszustami», często zastraszaali ludzi karami na tamtym

⁶¹ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 301, к. 33–34.

⁶² W. Rożkow, *Polityka*, s. 215.

⁶³ A. Streikus, *op. cit.*, s. 150–151; Ю. Жидкова, *Советская гражданская обрядность как альтернатива обрядности религиозной*, „Государство, Религия, Церковь” 2012, 30, s. 412–414.

świecie". W obrzędach religijnych dostrzegano nawet bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi⁶⁴.

Dla stworzenia przeciwwagi wobec obrzędów i uroczystości religijnych w wielu miejscowościach wprowadzono publiczne obchody nowego roku, święta urodzaju, początku wiosny i pierwszego snopa. Inicjatorom tych działań chodziło o to, by każde znaczące wydarzenie w życiu człowieka było dostrzeżone: narodzenie dziecka, ukończenie szkoły i przyjęcie do pracy, nabór poborowych do wojska i powrót żołnierzy do cywila, komsomolskie wesele. Mając na uwadze powyższe działania, władze komunistyczne przystąpiły do aktywnego propagowania nowej obrzędowości. Instytucje kulturalno-oświatowe zostały zobowiązane do kultywowania obchodów jubileuszy ludzi pracy, ich przejścia na emeryturę, a także do organizowania świąt: wiosny, urodzaju, pracy komunistycznej, przyjaźni międzynarodowej itp. Odtąd też w każdym wiejskim klubie wyznaczono odpowiedni czas na rejestrację związku małżeńskiego i nowo narodzonych dzieci. Natomiast wszystkie dawne tradycje i zwyczaje, mające charakter religijny, o ile tylko wychodziły poza ściślejszy obręb obiektów sakralnych, ulegały całkowitym zakazom⁶⁵.

Pełnomocnicy obwodowi, informując swoich przełożonych o sytuacji religijnej na Ukrainie, w sprawozdaniach sporządzonych w latach 1958–1961 wyraźnie podkreślali skuteczność podjętych przez siebie działań. Sporo uwagi poświęcali przy tym opisowi pracy naukowo-ateizacyjnej, która w ich uznaniu przynosiła znaczne efekty. Przesłane przez nich dane statystyczne świadczyły bowiem o tym, że liczba osób przystępujących do sakramentów i uczestniczących we mszach św. systematycznie spada.

Warto jednakże zaznaczyć, iż przytoczonych wyżej danych liczbowych nie należy uznawać za w pełni wiarygodne. Owszem, nie ulega żadnej wątpliwości, że w danym okresie pewien spadek frekwencji w kościołach i udziału wiernych w życiu sakramentalnym faktycznie miał miejsce. Takie bowiem przedsięwzięcia władz sowieckich, jak zamknięcie kościołów, zmniejszenie liczby księży, ograniczenie możliwości duszpasterskich duchowieństwa czy też przeprowadzenie tzw. II repatriacji ludności polskiej nie mogły go nie wywołać. Weryfikacja statystyk parafialnych przeprowadzona w 1962 r. z inicjatywy kierownictwa Rady ds. Kultów Religijnych wykazała jednak, że dane przesłane przez pełnomocników obwodowych nie odzwierciedlały stanu faktycznego. Zwrócił na to uwagę K. Połonnik w raporcie poświęconym działalności Kościoła katolickiego na Ukrainie z 15 maja 1962 r.:

⁶⁴ J. Szymański, *Kościół*, s. 205.

⁶⁵ Idem, *Historia laicyzacji. Skala oddziaływania antyreligijnego na sytuację Kościoła katolickiego na Wschodzie*, „Symposium” 2005, 14, s. 32–33.

Tabela 5. Frekwencja wiernych w niektórych kościołach Ukraińskiej SRS podczas świąt religijnych w latach 1958–1961

Parafia	1958	1959	1960	1961
Lwów – katedra	2000	2000	1800	1700
Lwów – św. Antoniego	600	500	400	300
Gródek Podolski	2500	2000	1500	1000
Greczany	5000	5000	4500	4000
Podwołoczyska	500	350	420	240

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dokumentów archiwalnych: ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 31, к. 10, 172; ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 46, к. 84; справа 49, к. 26; ДАТО, фонд Р-3239с, опис 2, справа 41, к. 60; справа 47, к. 60; справа 67, к. 13.

Tabela 6. Liczba wiernych korzystających z sakramentów św. w niektórych parafiach Ukraińskiej SRS w latach 1958–1961

Parafia	Chrzest			Sakrament pokuty			Małżeństwo					
	1958	1959	1960	1961	1958	1959	1960	1961	1958	1959	1960	1961
Lwów – katedra	97	69	95	70	19 100	14811	7400	6100	40	32	38	22
Lwów – św. Antoniego	66	20	36	18	1350	214	1900	1120	26	7	6	5
Lwów – św. Marii Magdaleny	66	56	18	0	7500	6600	1200	600	40	44	4	0
Złoczów	110	128	110	105	3600	3100	4100	3000	47	36	42	30
Borszczów	>9*	37	32	23	>2000*	4300	4500	3700	>4*	5	7	7
Krzemieńiec	>28*	9	12	12	>320*	595	650	600	>2*	5	6	5
Hatuszczyńce	>24*	36	26	21	>680*	1275	1200	900	>5*	10	8	12
Połonne	191	184	182	245	5400	4700	4700	6500	53	44	38	26
Szarogród	105	140	120	60	6500	1100	6000	4000	–	60	55	20

* Dane za drugą połowę 1958 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dokumentów archiwalnych: ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 31, к. 10, 172; справа 33, к. 17; ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 49, к. 28–29; ДАТО, фонд Р-3239с, опис 2, справа 41, к. 60; справа 47, к. 25, 66; справа 62, к. 7; ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 60, к. 4; справа 65, к. 82.

Zgodnie z danymi z czwartego kwartału 1961 r. na Ukrainie mieszka nieco więcej niż 48 tys. katolików. Nasze obserwacje dają zatem podstawę do tego, by stwierdzić, iż jest ich znacznie więcej. Nawet w odległym kościele w Połonnym w pierwszym dniu Wielkanocy zebrało się co najmniej 4 tys. wiernych, jeszcze więcej było w Żytomierzu, we Lwowie, Użhorodzie, Mukaczewie⁶⁶.

Temat zaniżenia statystyk znalazł także odzwierciedlenie w sprawozdaniu z pracy kolejnego pełnomocnika Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie – K. Litwina za 1962 r.:

Zestawienie danych uzyskanych w bieżącym roku z materiałami ewidencji z lat ubiegłych wskazuje na to, iż w wielu obwodach mamy do czynienia ze wzrostem liczby wiernych. [...] Niektórzy pełnomocnicy w celu upiększenia efektów swojej pracy zaniżają liczbę wiernych. Tym właśnie można wytłumaczyć wzrost liczby wiernych w roku 1962⁶⁷.

W odniesieniu do statystyk o liczbie osób przystępujących do sakramentów warto także mieć na uwadze fakt, iż znaczna część księży pracujących na sowieckiej Ukrainie prowadziła dwie księgi metrykalne – jedną przeznaczoną do przekazywania danych organom władzy, drugą zaś do użytku wewnętrznego. Czyniono to w celu ochrony osób, w przypadku których ujawnienie faktu jakiegokolwiek udziału w życiu sakramentalnym mogło grozić poważnymi konsekwencjami. Niekiedy do publicznej wiadomości podawano zaledwie 1/3 rzeczywistej liczby osób przystępujących do danego sakramentu⁶⁸.

Rewizja danych statystycznych skłoniła pracowników pionu wyznaniowego do przeprowadzenia pogłębionej analizy sytuacji religijnej na Ukrainie. W wyniku tych działań pełnomocnicy Rady ds. Kultów Religijnych doszli do wniosku, że zarówno propaganda ateistyczna, jak i upowszechnienie obrzędowości laickiej w odniesieniu do wspólnot katolickich nie może zagwarantować im osiągnięcia zamierzonego celu, jakim było porzucenie przez wiernych praktyk religijnych i zerwanie z Kościołem⁶⁹. W tej sytuacji władze komunistyczne dostrzegły konieczność użycia nowych środków służących do wyeliminowania „przeżytków religijnych” ze świadomości katolików, zwłaszcza że Kościół katolicki

⁶⁶ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 318, к. 52.

⁶⁷ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 319, к. 16–17.

⁶⁸ P. Olechowski, *Polacy we Lwowie 1944–1959*, Rzeszów 2019, s. 345.

⁶⁹ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 31, к. 172; ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 318, к. 76.

w danym okresie, jak podkreślali „wyznaniowcy”, „dostosowując się do nowych warunków, zaczął podejmować próby wzmocnienia swojej pozycji i wpływu na wiernych”. Wyrazem tychże prób miał być fakt, iż „duchowieństwo katolickie z polecenia Watykanu zaczęło odstępować od norm kanonicznych i wprowadzać szereg innowacji”, takich jak: skrócenie liturgii, odprawianie mszy św. w ciągu całego dnia, dyspensowanie od przeszkody różnicy religii przy zawieraniu związków małżeńskich, dopuszczenie świeckich do niektórych posług, organizacja chórów parafialnych, wykonywanie obrzędów w językach ukraińskim i rosyjskim, skrócenie postu eucharystycznego itp.⁷⁰ Reagując na te zmiany, a zarazem dążąc do powstrzymania aktywizacji wspólnot katolickich, Rada ds. Kultów Religijnych na Ukrainie zaczęła coraz bardziej ingerować w życie Kościoła. Tak na przykład w celu zmniejszenia liczby penitentów wydała pełnomocnikom obwodowym rozporządzenie, aby polecili księżom „nie wykazywać nadgorliwości i spowiadać jedną osobę nie częściej niż raz do roku”⁷¹. W podobny sposób próbowano także skłonić duchowieństwo katolickie do zmniejszenia liczby ministrantów oraz zaprzestania odprawiania w kościołach nabożeństwa majowego i odpustów parafialnych⁷².

Działania te, jak się okazało, nie przyniosły władzom oczekiwanego rezultatu, albowiem statystyki dotyczące życia sakramentalnego, zebrane przez pełnomocników obwodowych w 1963 r., świadczyły o wyraźnej intensyfikacji życia religijnego wspólnot katolickich. Podsumowując te dane, K. Litwin w sprawozdaniu z pracy za 1963 r. zaznaczył:

W porównaniu do poprzednich lat obserwujemy wzrost katolickiej obrzędowości religijnej, zwłaszcza chrztów i małżeństw. Tak, w kościele żytomierskim liczba chrztów dzieci w zestawieniu z 1962 r. wzrosła z 1154 do 1994, w 1962 r. małżeństwo zawarło 156 par, natomiast w 1963 r. – 163, liczba penitentów wzrosła z 7893 do 9000. [...] W kościele greckańskim w obwodzie chmielnickim w 1962 r. ochrzczono 243 dzieci, w 1963 – 343, w 1962 r. małżeństwo zawarły 52 pary, a w 1963 – 57. W kościołach obwodu lwowskiego w 1962 r. chrzest przyjął 338 osób, w 1963 r. – 454, liczba zawartych małżeństw wzrosła odpowiednio z 116 do 144, liczba penitentów z kolei z 14 580 do 16 082. W kościele szarogrodzkim, w obwodzie winnickim, w 1962 r. ochrzczono 85 dzieci, w 1963 – 189. W Murafie tegoż obwodu liczba chrztów wzrosła z 80 do 216, w Chmielniku z 84 do 173⁷³.

⁷⁰ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 319, к. 29–30; справа 334, к. 29–30.

⁷¹ ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 45, к. 3–4.

⁷² ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 318, к. 50.

⁷³ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 352, к. 22.

Informacje na temat frekwencji w kościołach również nie były dla władz komunistycznych pocieszające:

Uzyskane od pełnomocników obwodowych dane statystyczne wyraźnie świadczą o tym, że wpływ duchowieństwa katolickiego na wiernych jest dość duży. [...] W Greczanach w niedzielnej mszy św. uczestniczy 800–900 wiernych, podczas uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, Bożego Narodzenia i odpustu parafialnego liczba wiernych w kościele wzrasta do 3500. W Połonnym, gdzie władze lokalne pod pretekstem zbyt małej liczby wiernych podejmowały próby zamknięcia świątyni i rozwiązania wspólnoty, frekwencja podczas niedzielnej mszy św. wynosi 900–1000 osób, w czasie świąt sięga do 3000. Nawet w Gródku Podolskim, gdzie wierni zaspokajają swoje potrzeby religijne bez księdza, frekwencja wiernych w kaplicy cmentarnej wynosi od 400 do 1500 osób. Taka sama sytuacja jest i w innych obwodach: winnickim, żytomierskim, lwowskim⁷⁴.

Temat aktywnego udziału katolików w uroczystościach kościelnych był poruszany i w kolejnych dokumentach pełnomocnika Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie. W sprawozdaniu za 1964 r. czytamy:

Frekwencja wiernych w kościołach w czasie najważniejszych świąt religijnych, zwłaszcza tam, gdzie jest stały duszpasterz, utrzymuje się na wysokim poziomie. Tak na przykład kościół w Murafie, w obwodzie winnickim, podczas uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, Bożego Narodzenia i odpustu parafialnego w ciągu ostatnich trzech lat odwiedza ok. 5000 wiernych. Podobnie jest w kościele szarogrodzkim tegoż obwodu. Obie parafie obsługuje ten sam ksiądz – Antoni Chomicki. Ma on spory wpływ na wiernych. Nawet w zwykłe niedziele każdy z tych kościołów odwiedza do 2000 osób⁷⁵.

„LITURGIE BEZ KAPŁANA” ORAZ NABOŻEŃSTWA W DOMACH I NA CMENTARZACH

Brak duszpasterzy spowodował, że w wielu miejscowościach wierni zaczęli odprawiać nabożeństwa – tradycyjne i dobrze im znane – bez obecności kapłana. Te religijne spotkania często przybierały formę uproszczonej mszy świętej, której przewodniczyła osoba dobrze rozeznaną w liturgii, cieszącą się dużym autorytetem i zaufaniem wspólnoty

⁷⁴ *Ibidem*, k. 21.

⁷⁵ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 318, к. 50.

religijnej⁷⁶. Według informacji pełnomocników Rady ds. Kultów Religijnych „głównymi organizatorami «liturgii bez kapłana» byli najczęściej członkowie kółek różańcowych, którzy odmawiali na paciorkach modlitwy i wszyscy uczestniczący w nich wierni śpiewali je”⁷⁷.

Biskup Jan Olszański w jednym z wywiadów wspominał, że „cały powojenny czas modlono się bez kapłana. [Wierni] kładli na ołtarzu ornat, niby że to symbol kapłana i czytali teksty modlitw, śpiewali”⁷⁸. Podobnymi wspomnieniami podzielił się także o. Wojciech Darzycki:

Ludzie sami, kiedy nie było księdza, urządzili sobie nabożeństwo. W niedzielę zapalano świece, ministranci wynosili mszał, na ołtarzu stawiali kielich. Chór rozpoczął śpiew wykonywany zwykle podczas Mszy św. i to cztery głosy. Także cały kościół śpiewał pieśni. Czytano lekcję i Ewangelię przypadającą na daną niedzielę⁷⁹.

Natomiast Aleksiej Steciuk, pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych obwodu chmielnickiego, informując swoich przełożonych o zebraniach wiernych w kościele w Greczanach, zaznaczył, że

w dniach powszednich nabożeństwa kościelne mają zazwyczaj charakter indywidualny [...], w niedzielę zaś kolektywny. Nabożeństwom kolektywnym przewodniczą organizatorzy, to znaczy osoby znające porządek liturgii kościelnej. Owe osoby, w trakcie nabożeństwa niedzielnego, które w normalnych warunkach musi być sprawowane przez księdza, pomijają modlitwy kapłańskie i podają chórowi znaki informujące, jakie modlitwy trzeba zaśpiewać [...]. Inaczej mówiąc w kościele odbywa się czytanie i śpiewanie modlitw, towarzyszących mszy sprawowanej przez księdza. W związku z nieobecnością kapłana obrzędy spowiedzi, komunii, małżeństwa i chrztu nie są sprawowane⁸⁰.

Dokładniejszy opis tego, jak przebiegało nabożeństwo bez kapłana, został utrwalony we wspomnieniach o. Hilarego Wilka:

⁷⁶ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 8, к. 126; ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 40, к. 177.

⁷⁷ J. Szymański, „Liturgia bez kapłana” jako znak wierności Bogu i Kościołowi w sowieckim systemie represji (obwód winnicki 1945–1965), „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2003, 79, s. 446; M. Ryba, W. Rożkow, *op. cit.*, s. 164.

⁷⁸ J. Olszański, *Wygnali mnie z Gródka* (wywiad z J. Olszańskim przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy*, s. 300.

⁷⁹ Z. Lech, *Szpieg Watykanu!*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1993, nr 189, s. 571–572.

⁸⁰ ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 25, к. 58–59.

Lud parafialny Baru schodził się co niedzielę na duchowe przeżywanie Mszy św., na sumy pod przewodnictwem kościelnego, p. Adama Majdaniuka. [...] Przy stopniach ołtarza stoją jako ministranci mężczyźni ubrani w komże. Na ołtarzu, w środku, rozłożony, związający ornat, a na boku na pulpicie leży zamknięty mszał. Zapalone świece czekają jakoby na przyście księdza. [...] Lud kończy śpiewać godzinki i ktoś zadzwonił sygnaturką przy zakrystii. Z zakrystii wyszedł w komży pan Majdaniuk i z księgą „Rok Kościelny” podszedł do ławki między ludzi. Ludzie uklękli, a jeden z ministrantów poszedł za ołtarz odsłaniać powoli obraz św. Anny. Lud śpiewa dwie zwrotki: „Witaj Święta i Poczęta Niepokalanie”. Potem pod dyktando taktów w tonach arcydysonansowych pani Obertyńskiej chór zgromadzony wokół fisharmonii odśpiewuje łacińskie wersety Kyrieelersonów i zaraz uroczyste: „Gloria in excelsis Deo”. Czerogłosowy chór – bez nut w rękach – śpiewa głośno i z serca, zasługując takty pseudoorganistki. [...] Kościelny odczytał lekcję mszalną z uroczystości Trójcy Świętej, a następnie wszyscy wstawszy wysłuchali Ewangelii przypadającej na to święto. [...] Chór śpiewa znów po łacinie długie Credo... Podczas Credo kościelny zbiera ofiary od ludzi. Po zebraniu tacka zostaje zanesiona na główny ołtarz. Kościelny poddaje intencje, o co prosić mamy Boga. Ministranci dają znak dzwonkiem przy ołtarzu, a p. Majdaniuk zapowiada: „Módlmy się o zdrowie dla ludzi do pracy... Zdrowaś Mario; módlmy się za umarłych o wieczny im pokój... Zdrowaś Mario; módlmy się o księdza do naszego kościoła...”, a przy tej intencji omal nie zapłakał. Potem zaśpiewali: „Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi...”. Następnie trzy dzwonki ołtarzowe były sygnałem dla chóru, aby zaśpiewać „Sanctus, sanctus, sanctus...”. Zaraz po tym śpiewie przy klęczeniu wszystkich – cisza i przeżywanie Przejścia i Podniesienia, dzwonki dzwonią, a lud myślami biegnie do kościołów bliskich i dalekich, gdzie Jezus, rzeczywiście obecny, jest adorowany w znakach Chleba i Wina. [...] Wreszcie przybliżył się moment duchowej Komunii św. Chór przepisowo śpiewa Agnus Dei. W kościele słychać poruszenie. To ludzie biorą chorągwie, feretrony i ustawiają się w środku między rzędami ławek. Pan Majdaniuk bierze procesjonalny krzyż i otoczony ministrantami z dzwonekami wysuwa się na czoło procesji. [...] Podczas procesji śpiewają: „Twoja cześć i chwala...”⁸¹.

We wspólnotach, w których brakowało chóru i organisty, wierni odmawiali same modlitwy, natomiast tam, gdzie był i chór, i organista, nabożeństwu przewodniczyli chórzyci i organiści. Udział wiernych w nabożeństwach bez kapłana zależał w dużej mierze od liczebności wspólnoty oraz od aktywności komitetu kościelnego. Najwięcej wiernych

⁸¹ H.M. Wilk, *op. cit.*, s. 176–177.

nabożeństwa takie gromadziły podczas Wielkanocy i uroczystości Bożego Narodzenia⁸².

W wielu miejscowościach po zamknięciu i odebraniu świątyń głównym ośrodkiem życia religijnego katolików stały się cmentarze. Wyraźnie potwierdził to m.in. pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie winnickim w raporcie składanym organom partyjnym: „W wioskach i miastach, gdzie mieszkali katolicy, a kościołów nie było, wierni latem i zimą bez kapłanów prowadzą modlitwy liturgiczne na cmentarzu”⁸³. W podobny sposób o tej sytuacji informował pełnomocnik w obwodzie chmielnickim: „W niektórych wioskach, gdzie nie ma zarejestrowanych wspólnot katolickich, wierni wyznania rzymskokatolickiego nielegalnie się zbierali na cmentarzach przy zamkniętych kościołach, przeprowadzali obchody Wielkanocy a także odmawiali różaniec”⁸⁴. Informacje na temat zebrani i wspólnych modlitw na cmentarzu zostały także utrwalone w relacjach samych uczestników tychże nabożeństw. Tak na przykład Władysława Wanda Horodyska z Podola po latach wspominała:

W Tynnej chodziliśmy się modlić na cmentarz, koło figury Matki Bożej, która dawniej stała nad grobowcem księży. Jeszcze przed wojną grobowiec tak został spenetrowany przez „poszukiwaczy złota”, że się zawalił, a figura wpadła do grobowca. Po wyciągnięciu figury i odnowieniu, postawiliśmy ją w tym miejscu, gdzie stała. Tu chodziliśmy się modlić, odmawialiśmy Różaniec, śpiewaliśmy Godzinki i różne modlitwy. Kierownik kołchozu bardzo na nas krzychał, nie pozwalał razem się nam modlić, mówił, że najwyżej każdy koło swego grobu, osobno, ale nie słuchaliśmy go. Schodzili się ludzie starsi, młodzi, dzieci. Przychodzili z sąsiednich miejscowości Tarnawki, Tomaszówki i innych. Koło figury Matki Bożej postawiliśmy kapliczkę⁸⁵.

⁸² ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 67, к. 29; W. Rożkow, *Ukryte życie religijne katolików świeckich na Podolu (1945–1956)*, w: *Nadzieje i rozczarowania. Środowiska katolików świeckich w Polsce (1945–1956)*, red. M. Siedziako, T. Sikorski, Warszawa 2021, s. 362; J. Szymański, „Liturgia”, s. 449.

⁸³ J. Szymański, *Cmentarze katolickie jako symbole tożsamości religijnej w sowieckim systemie represji (obwód winnicki na Podolu 1945–1965)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2003, 80, s. 274.

⁸⁴ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 126, к. 74.

⁸⁵ Wywiad z W.W. Horodyską i Z. Michalską przeprowadzony przez P. Gonczaruka, w: P. Gonczaruk, *Wiara i życie. Świadectwa duchowych przeżyć osób prześladowanych na Podolu w latach 1918–1990*, Lublin 2016, s. 37–38. Drewnianą kapliczkę o powierzchni 55 m² postawiono także na cmentarzu w Sławucie. O jej istnieniu, mimo że co niedziela gromadziło się wokół niej kilkadziesiąt osób, władze państwowe dowiedziały się dopiero w 1955 r. ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 31, к. 145.

Na wspólnych modlitwach niedzielnych i świątecznych na cmentarzach gromadziło się niekiedy po kilkaset osób, tak na przykład w Czezelniku w obwodzie winnickim, według danych władz państwowych, podczas świąt zebrało się ok. 600⁸⁶, w Tomaszpolu, położonym w tym samym obwodzie – ponad 800, z kolei w Czerniowcach, również na Winniczyźnie, oraz Smotryczu i Tynnej w obwodzie chmielnickim – ponad 1000⁸⁷. Szczególnie wielkie tłumy wiernych można było zaobserwować w okresie Wielkanocy. Uroczystym obchodom towarzyszyły zazwyczaj nabożeństwa paraliturgiczne, procesje z krzyżem i chorągwiami, a także obrzędy poświęcenia pokarmów przy użyciu wody święconej, przywiezionej z najbliższej parafii⁸⁸.

Dosyć często podczas modlitewnych spotkań na cmentarzach zbierano podpisy pod petycjami do władz państwowych o oddanie kościołów⁸⁹. W raporcie o rozpatrywaniu próśb od wiernych z 1956 r. pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie chmielnickim informował swoich przełożonych o tym, że we wsi Andrzejówka „regularnie odbywają się zebrania wiernych na cmentarzu (15–30 osób), na których podejmuje się pytanie o odzyskanie kościoła. Organizatorzy zebrania zbierają podpisy, podburzają ludzi obojętnych, którym nie zależy na odzyskaniu pomieszczenia, chodzą do nich do domu, ostatecznie te podpisy otrzymują”⁹⁰.

W celu ograniczenia aktywności wiernych oraz uniemożliwienia wspólnotom pozbawionym rejestracji wspólnego prowadzenia praktyk religijnych Rada wydała całkowity zakaz spełniania jakichkolwiek obrzędów religijnych „pod otwartym niebem”, na cmentarzach. Jednakże w wielu miejscowościach wierni nadal tam się zbierali. Pracownicy pionu wyznaniowego notorycznie informowali swoich przełożonych o tym, że na cmentarzach katolickich regularnie „sprawuje się liturgia pod otwartym niebem, dokonują się chrzty dzieci i pieczętowania grobów”⁹¹. Tak na przykład pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie winnickim w sprawozdaniu za 1959 r. zaznaczył: „W Tomaszpolu i Czerniowcach, gdzie nie ma kościołów, katolicy nadal się modlą na cmentarzach. W czasie świąt gromadzi się tam ok. 300–400 i więcej osób, z tym także

⁸⁶ ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 43, к. 35.

⁸⁷ ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 51, к. 8; ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 126, к. 74; R. Dzwonkowski, *Z historii*, s. 279.

⁸⁸ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 235, к. 106.

⁸⁹ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 173, к. 114, 196.

⁹⁰ ДАХО, фонд Р-338, опис 28, справа 31, к. 20; W. Rożkow, *Ukryte*, s. 366.

⁹¹ ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 28, к. 20; W. Rożkow, *Ukryte*, s. 365–366.

dzieci i młodzież”⁹². Podobne informacje przesłał do Kijowa i Moskwy pełnomocnik z obwodu chmielnickiego:

W niektórych miejscowościach w okresie letnim katolicy organizują nabożeństwa na cmentarzach. Takie zebrania miały miejsce obok zamkniętego zabytkowego kościoła w Zińkowie, w rejonie wińkowieckim. Zbiera się tam ok. 50–60 starszych kobiet. Wiadomo, że podobne zebrania odbywają się także w Smotryczu, Kupinie, Tynnej, Słobodce Krasiołowskiej, Satanowie⁹³.

Zgromadzenia religijne na cmentarzach tak bardzo niepokoiły władze sowieckie, że w ostateczności decydowały się nawet na likwidację katolickich nekropolii. W okresie międzywojennym zniszczono cmentarze w Kamieńcu Podolskim, Satanowie i w wielu innych miejscowościach, a po II wojnie światowej, pod pretekstem założenia parku lub rozpoczęcia budowy jakiegoś obiektu, zamknięto te w Chmielnickim, Brahiłowie, Barze, Winnicy. Niekiedy miejsca katolickich pochówków wykorzystywano jako wysypisko śmieci lub toalety publiczne. Na cmentarzach w Kułydze (obwód winnicki), Borszczowie i Skale Podolskiej (obwód tarnopolski) zniwelowano groby i na tak utworzonym terenie wypasano bydło. Podobna sytuacja zaistniała w Tarasówce, gdzie najpierw doszło do zniszczenia grobowców, krzyży i ogrodzenia, odsłonięcia zwłok spoczywających w grobach, a później – decyzją kołchozu – ścięcia drzew i wytyczenia na tym terenie pastwiska⁹⁴. Wierni z Czeczelnika pisali: „polski cmentarz zniszczono, pomniki rozbijają, drewniane krzyże na grobach ścinają, rozgrabiają żelazne ogrodzenie, wycinają drzewa”⁹⁵. Podobnych skarg było wiele. We wspomnianej już wsi Kułyga wierni utworzyli specjalny komitet obrony cmentarza, by go odrestaurować, wywołało to natychmiastową reakcję władz lokalnych, które były zbulwersowane tą niezależną inicjatywą. Tego rodzaju walka toczyła się niemal we wszystkich dawnych parafiach katolickich⁹⁶.

W miejscowościach, w których nie było kościoła, wierni zbierali się na wspólną modlitwę nie tylko na cmentarzach, ale i w domach prywatnych, co było szczególnie pomocne zimą, gdy warunki pogodowe utrudniały

⁹² ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 62, к. 4.

⁹³ ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 46, к. 32.

⁹⁴ ДАТО, фонд Р-3239с, опис 2, справа 26, к. 12; R. Dzwonkowski, *Z historii*, s. 279–280; W. Rożkow, *Ukryte*, s. 366.

⁹⁵ ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 43, к. 62.

⁹⁶ J. Szymański, *Kościół*, s. 381–382; R. Dzwonkowski, *Z historii*, s. 279–280.

prowadzenie zebrań „pod otwartym niebem”⁹⁷. Te religijne spotkania miały dla mieszkańców wielkie znaczenie, pozwalały bowiem zachować i tożsamość, i życie religijne. W domach prywatnych odprawiano rozmaite nabożeństwa: różańcowe, majowe, modlitwy przy zmarłych. Na Boże Narodzenie w niektórych domach ustawiano szopki i organizowano wspólne kolędowanie. Nierzadko do tych spotkań dołączali prawosławni⁹⁸. Jedna z mieszkanki Tynnej na Podolu po latach wspominała:

W każdą niedzielę schodziliśmy się w jednej chacie na modlitwę, starsze kobiety prowadziły modlitwę. [...] Dużo modliliśmy się, odmawialiśmy wszystkie modlitwy, jakie tylko znaliśmy, a zawsze odmawialiśmy Różaniec. [...] Zabraniali [nam się modlić]. Pamiętam, jak jednego razu nas wszystkich rozpędzili. To było Boże Narodzenie. Zeszliśmy się na Pasterkę w jednej chacie i tam modliliśmy się i kolędowali... Ale nagle słyszemy, jak ktoś uderza o drzwi. Otwieramy, wschodzi kierownik i do nas: „Biegiem wszyscy stąd, żebym was więcej nie widział... Ja wam pomodłę się”. Nie przestraszyliśmy się tego. Nadal gromadziliśmy się na modlitwy, ale w wielkiej tajemnicy, tak że nawet małe dzieci nie wiedziały, gdzie jesteście i co robimy⁹⁹.

Wierni ze wspólnot pozbawionych rejestracji starali się, aby zebrania modlitewne odbywały się w ukryciu przed władzami, jednak nie zawsze udawało się zachować je w tajemnicy. W raporcie na temat działalności grup religijnych z 1959 r. pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie chmielnickim zaznaczył:

W wielu miejscowościach, gdzie wcześniej były zarejestrowane wspólnoty katolickie, nadal się odbywają zebrania wiernych, przeważnie emerytów, którzy tworzą 20–30-osobowe grupy i organizują spotkania. Zimą zebrania te odbywają się w domach prywatnych, latem zaś większość gromadzi się na cmentarzach. Tak na przykład w Starokonstantynowie do 1949 r. był zarejestrowany kościół. W 1949 r. kościół wyrejestrowano, a pomieszczenie przekazano na potrzeby rejonowego domu kultury. Katolicy z pobliskiej wsi Wieśnianka, którzy chodzili do kościoła starokonstantynowskiego, po jego wyrejestrowaniu zaczęli co piątku organizować wspólne zebrania modlitewne. Odbywały się one w mieszkaniu ob. Wasilewskiej. Po tym jak rada wiejska zabroniła wiernym tam się zbierać, oni zaczęli gromadzić się

⁹⁷ ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 40, к. 177; ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 356, к. 122.

⁹⁸ R. Dzwonkowski, *Z historii*, s. 281.

⁹⁹ Wywiad z Ż. Wojdewicz przeprowadzony przez P. Gonczaruka, w: P. Gonczaruk, *op. cit.*, s. 81–83.

w domach, gdzie ktoś zmarł, tłumacząc to tym, że muszą pomodlić się za zmarłego. Organizowano także modlitewne zebrania (20–30 osób) w Starokonstantynowie w mieszkaniach ob. Rakowskiej, Masowskiej, Silezińskiego. [...] Zbierali się również katolicy z Kamieńca Podolskiego (100 osób). Spotkania odbywały się w domu przy ul. Rakoszy 3. Natomiast gdy rada miejska zakazała zebrań, wierni zaczęli się gromadzić w innym domu. Dokładnego miejsca do tej pory nie udało się ustalić. [...] Trzeba zaznaczyć, iż grupowe zebrania modlitewne każdego razu odbywają się w różnych domach. Rady wiejskie ciągle informują wiernych, że podobne zebrania są zakazane¹⁰⁰.

DZIAŁALNOŚĆ ŚWIECKICH STOWARZYSZEŃ RELIGIJNYCH

Ważną rolę w formacji religijnej katolików w ZSRS odgrywały stowarzyszenia dążące do osobistego uświęcania swoich członków, rozwoju publicznego kultu, popierania chrześcijańskiej doktryny oraz podejmowania dzieł apostołatu. Należały do nich przede wszystkim Bractwo Różańca Świętego, Bractwa Szkaplerzne, Zgromadzenie Braci i Sióstr Tercjarzy¹⁰¹. Działalność tych stowarzyszeń miała na celu zarówno umocnienie pobożności należących do nich osób, jak i ożywienie życia religijnego parafii. Zazwyczaj za naczelne zadanie stawiano sobie działanie na chwałę Trójcy Świętej, pomnożenie czci Najświętszej Maryi i świętych Kościoła, ożywienie wiary stowarzyszonych, wyproszenie łask żywym i umarłym itp. Każde bractwo miało swój statut. Określał on zasady funkcjonowania stowarzyszenia, a także zawierał dokładny spis wskazówek dotyczących poszczególnych praktyk religijnych, dodatkowych w stosunku do tych, które obowiązywały każdego katolika. Praktyki te w większości odprawiane były wspólnie, bractwo uczestniczyło w nich jako zwarta grupa, tylko niektóre miały charakter indywidualny¹⁰².

Początek XX w. był dla stowarzyszeń religijnych na Ukrainie szczególnie trudny. Po dojściu do władzy bolszewików działalność tych bractw została pozbawiona podstaw prawnych¹⁰³, poza tym wiele zrzeszo-

¹⁰⁰ ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 43, к. 71–72; W. Rożkow, *Ukryte*, s. 367.

¹⁰¹ J. Szymański, *Rola bractw różańcowych w zachowaniu wiary na Podolu (obwód winnicki, 1941–1964)*, w: *Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie*, red. S. Koczwarą, Lublin 2002, s. 213–214.

¹⁰² S. Salaterski, *Sieć i działalność bractw kościelnych w prepozyturze tarnowskiej do roku 1772*, „*Nasza Przeszłość*” 1989, 71, s. 176–177; R. Kłopotek, *Geneza i działalność bractw kościelnych w Europie i w Polsce do końca XVIII wieku*, „*Studia Gdańskie*” 2015, 37, s. 227; M. Ryba, W. Rożkow, *op. cit.*, s. 169.

¹⁰³ J. Szymański, *Rola*, s. 214.

nych w nich osób zostało oskarżonych przez komunistów o działalność kontrrewolucyjną¹⁰⁴. W okresie międzywojennych prześladowań religijnych jedyną strukturą organizacyjną funkcjonującą w Kościele katolickim w ZSRS było Bractwo Różańca Świętego¹⁰⁵, działalność którego, jak zaznaczył Włodzimierz Osadczy, „prześladowano z obsesyjną wręcz nienawiścią, a ponieważ rozeznanie władz co do aktywności kółek różańcowych było minimalne, kojarzono tę formę pobożności katolickiej z ukrytą działalnością antysowiecką”¹⁰⁶. Z oczywistych powodów Bractwo Różańca Świętego funkcjonowało w całkowitej konspiracji, a zrzeszeni w nim katolicy skupiali się głównie na wspólnym czytaniu i śpiewaniu modlitw. W niektórych miejscowościach liczba kółek sięgała kilkunastu, w skład jednej grupy wchodziło 15 osób¹⁰⁷.

Ojciec Hilary Wilk, oskarżony przez komunistów w 1946 r. o zorganizowanie i popieranie kółek różańcowych, obawy władz tłumaczył w następujący sposób: „W języku rosyjskim różaniec utożsamiali z «rózjo», to jest «oruzie», czyli broń wojenna, narzędzie wojenne. Do tego dołączono pojęcie naszej Eucharystycznej puszkii ołtarzowej – jako «puszki» wojennej, to jest armaty, którą przechowujemy w kościele”¹⁰⁸. Warto także odwołać się do świadectwa ks. Antoniego Chomickiego, który usłyszał kiedyś od oficera KGB, że „Żywy Różaniec jest gorszy od bomby atomowej”¹⁰⁹.

W styczniu 1947 r. wiceprzewodniczący Rady ds. Kultów Religijnych przy Radzie Ministrów ZSRS, Jurij Sadowski, zobowiązał wszystkich pełnomocników do ujawnienia i zbadania działalności kółek różańcowych. Zaznaczył: „mimo że organizacje te mają za cel oficjalny wyłącznie wychowanie swoich członków w duchu ortodoksyjnego papizmu i nie zakładają wywierania jakiegokolwiek wpływu na sprawy Kościoła, to jednak w wielu przypadkach przekształcają się one w ugrupowania polityczne, zarządzane przez Watykan”. Zasady funkcjonowania Żywego Różańca Sadowski opisał w następujący sposób:

[Działalność kółek różańcowych] opiera się na mechanicznym oddawaniu czci Bogu, prawowierny katolik żeby otrzymać „odpuszczenie grzechów” zobowiązany jest do odmówienia codziennie 150

¹⁰⁴ О.А. Пасечник, *Римо-католическая церковь в Каменец-Подольской (Хмельницкой) области в 1920–1941 годах*, Хмельницький 2009, s. 175.

¹⁰⁵ R. Dzwonkowski, *Z historii*, s. 283.

¹⁰⁶ W. Osadczy, *Wierzyli wbrew nadziei. Z dziejów przetrwania Kościoła łacińskiego na Ukrainie radzieckiej w okresie powojennym*, „Ethos” 2001, 53–54, s. 162.

¹⁰⁷ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 204, к. 196; J. Szymański, *Rola*, s. 213–214; W. Rożkow, *Ukryte*, s. 368.

¹⁰⁸ H.M. Wilk, *op. cit.*, s. 111; J. Szymański, *Kościół*, s. 414.

¹⁰⁹ R. Dzwonkowski, *Za wschodnią*, s. 123–124.

modlitw (70 razy *Pater noster*, 60 razy *Credo*, 20 razy *Ave Maria*), odmawiając je na specjalnych paciorkach, które również nazwane są „różańcami”, ale że jednej osobie trudno jest odmówić taką liczbę modlitw, to Kościół „zezwoił” odmawiać te modlitwy zbiorowo, w dziesięcioosobowych grupach. „Oddziaływanie” takich zbiorowych modlitw odmówionych w 10 razy mniejszej ilości równoznaczne jest z oddziaływaniem modlitw indywidualnych. Takie zebrania po 10 osób, bardzo popularne, były i są praktykowane wśród katolików. [...] Wspomniane powyżej zebrania, co do zasady, wcale się nie zawężają na odmawianiu modlitw, przechodzą one w dyskusje dotyczące różnorodnych, w tym także daleko niereligijnych tematów. W ten sposób „różaniec” zmienia się w zwarte grupy, działające w sposób stały¹¹⁰.

Zgodnie z ustaleniami pełnomocnika Wilchowyja:

[...] „różaniec” podzielony był na kółka. Na czele każdego z tych kółek stali „zelatorzy”. [...] Członkowie „różańca” pod przykryciem imprez wieczornych zbierali się w mieszkaniach, śpiewali pieśni, dyskutowali na różnorakie tematy, [...] przygotowywali się do spowiedzi, przedrukowywali na papierze kolorowym modlitwy dla młodzieży [...]. Modlitwy wydrukowane na papierze różowym przeznaczone były dla kobiet, niebieskim – dla mężczyzn, na papierze białym, symbolizującym „czystość” – dla dziewic¹¹¹.

Wedle danych pracowników pionu wyznaniowego kierowaniem działalnością kółek różańcowych zajmował się Trzeci Zakon św. Franciszka z Asyżu, który stanowił scaloną, zakonspirowaną organizację¹¹². Statut tercjarzski oparty był na zasadach jezuickich, który w przekonaniu władz sowieckich „pozwalał jej członkom robić wszystko, co oni będą uważali za korzystne dla zakonu, byleby tylko było skierowane na większą chwałę Bożą; według tych zasad można dokonać jakiegokolwiek przestępstwa, formalnie wyrzec się Kościoła i nawiązać kontakt z jego wrogami”¹¹³. W przekonaniu komunistów „zakony trzecie” należały do najbardziej radykalnych grup Kościoła katolickiego. W jednym z raportów składanych do przywództwa partii Piotr Wilchowyj zaznaczył: „Tercjarze to są fanatycy. Oni znęcają się nad sobą, szyją sobie specjalną odzież z twardego włosa, aby ona co chwila ich niepokoiła i tym samym dawała możliwość pokutowania za grzechy”¹¹⁴.

¹¹⁰ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 8, к. 25–26; J. Szymański, *Kościół*, s. 414.

¹¹¹ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 53, к. 23.

¹¹² ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 204, к. 96, 196.

¹¹³ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 8, к. 25.

¹¹⁴ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 26, к. 110.

Stowarzyszenia katolickie – zwłaszcza tercjarzy i Żywego Różańca – oskarżano o zaangażowanie w pomoc duchowieństwu, prowadzenie nielegalnej katechizacji młodzieży, przygotowywanie dzieci do pierwszej komunii i służby liturgicznej oraz organizację procesji, „paraliturгии”, nabożeństw na cmentarzach i w domach prywatnych¹¹⁵. Obarczano je również odpowiedzialnością za aktywizację wiernych. Zdaniem pełnomocnika Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie winnickim I. Szumkowa nielegalne kółka różańcowe były głównymi organizatorami demonstracji, która miała miejsce 29 czerwca 1956 r. w Czerniowcach. W przekonaniu funkcjonariusza ponosiły one także odpowiedzialność za organizowanie pielgrzymek na uroczystości odpustowe do poszczególnych kościołów, jak również odwoływanie się wiernych do różnych instancji w obronie księży i w sprawie zwrotu przejętych przez władze świątyń¹¹⁶.

Aktywność katolickich stowarzyszeń budziła u władz państwowych ogromne zaniepokojenie. Dlatego też pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych USRS zobowiązał swoich przedstawicieli w obwodach do obserwacji środowiska wiernych, wykrycia i szczegółowego wyjaśnienia działalności świeckich organizacji w Kościele katolickim. Chodziło przede wszystkim o ustalenie: z czyich środków i wedle jakich zasad funkcjonowały, kto za nie był odpowiedzialny, kiedy, gdzie i jak często odbywały się zebrania ich członków oraz jaki wpływ wywierało duchowieństwo na działalność tychże organizacji. Należy tylko dodać, iż do marca 1949 r. obwodowi pełnomocnicy niezbyt chętnie podejmowali działania zmierzające do rozwiązania powyższej kwestii. Jak podkreślił Piotr Wilchowyj, „niektórzy z pełnomocników ograniczyli się wyłącznie do potwierdzenia faktu istnienia świeckich stowarzyszeń religijnych, inni zaś w ogóle nie ustalili nic o funkcjonowaniu «różańca», który bez wątplenia istnieje przy każdej parafii katolickiej”¹¹⁷. Dlatego stanowczo rekomendował swoim podwładnym wykrywanie wszelkich świeckich organizacji religijnych w celu jak najszybszego ich rozwiązania¹¹⁸. W jego oczach likwidacja kółek różańcowych i „zakonów trzecich” była wówczas najbardziej efektywnym środkiem ograniczenia działalności duchowieństwa i Kościoła katolickiego w całości¹¹⁹. Zgodnie z zaleceniami Wilchowyjego szczególną uwagę pełnomocnicy mieli zwracać na stowarzyszenia w miejscowościach,

¹¹⁵ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 53, к. 23–24; справа 204, к. 185–186, 196.

¹¹⁶ ДАВО, фонд Р-2700, опис 19, справа 50, к. 4; справа 51, к. 106; J. Szymański, *Rola*, s. 220.

¹¹⁷ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 15, к. 30; J. Szymański, *Kościół*, s. 417–418; idem, *Rola*, s. 217.

¹¹⁸ ДАХО, фонд Р-338, опис 9, справа 17, к. 20.

¹¹⁹ ДАЛО, фонд Р-1332, опис 2, справа 15, к. 45.

w których nie było księży, ponieważ właśnie one były dla władz największą przeszkodą na drodze ku całkowitej dezintegracji wspólnot, podtrzymywały bowiem religijność nawet tam, gdzie nie było opieki duszpasterskiej¹²⁰.

W celu wyeliminowania działalności nielegalnych organizacji religijnych, m.in. kółek różańcowych i zakonów trzecich, władze sowieckie powołały specjalne komisje współdziałania, które prowadziły nadzór nad życiem religijnym społeczności, a zwłaszcza jej najaktywniejszych wiernych. W działalność tychże komisji, kierowanych przez pełnomocnika Rady ds. Kultów Religijnych i funkcjonujących niemalże w każdej miejscowości, zaangażowano pracowników organizacji partyjnych, komsomolskich, urzędu skarbowego, nauczycieli, lekarzy oraz emerytów. Każdy z członków komisji współdziałania był przyporządkowany do jednej z istniejących w terenie wspólnot religijnych¹²¹.

Powołanie wyżej wspomnianych zespołów okazało się dla władz wyznaniowych niezwykle korzystne, znacząco bowiem ułatwiło to pełnomocnikom w obwodach wykonanie poleceń przełożonych z Moskwy i Kijowa. Praca komisji współdziałania, jak podkreślali sami pełnomocnicy, dawała im możliwość zorganizowania ścisłego nadzoru nad działalnością wspólnot religijnych, jak również podjęcia wszelkich koniecznych środków prewencyjnych w celu zapobieżenia wykroczeniom przeciwko prawu o kultach¹²². Co zaś tyczy się wykrycia i definitywnego rozwiązania katolickich stowarzyszeń świeckich, wbrew założeniom „wyzniowców”, okazało się ono zadaniem niezwykle trudnym. Wprawdzie żaden ze środków stosowanych przez władze sowieckie w celu realizacji tego przedsięwzięcia – a było ich dużo: na przykład naciski na duszpasterzy i komitety parafialne, groźby zamknięcia kościoła, pociągnięcie do odpowiedzialności administracyjnej, kary pieniężne, pozyskanie do współpracy tajnych informatorów, zakazy wspólnego odmawiania modlitw połączonych z rozważaniem tajemnic różańcowych, pozbawienie osób zaangażowanych w organizację zgromadzeń liturgicznych świadczeń emerytalnych itp. – nie przyniósł w ostateczności oczekiwanych rezultatów. Pomimo systematycznie prowadzonych przez komunistów działań świeckie stowarzyszenia religijne funkcjonowały niemal w każdej zarejestrowanej wspólnocie czy parafii katolickiej. Pełnomocnicy obwodowi, potwierdzając przed przełożonymi istnienie tychże stowarzyszeń oraz deklarując działania zmierzające do ich rozwiązania, wcale nie dostrzegali w ich działalności kierowniczej roli duszpasterzy. Jak również nie zdawali sobie

¹²⁰ W. Osadczy, *op. cit.*, s. 162–163; J. Szymański, *Rola*, s. 218.

¹²¹ ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 319, к. 5.

¹²² ЦДАВО, фонд 4648, опис 4, справа 356, к. 110–111.

sprawy z tego, jak mocno zakonspirowany charakter i jakże rozbudowaną sieć mogą mieć te grupy, zrzeszające zwykłych, przeważnie dość sędziwych, wiernych. Sprawilo to z kolei, iż w wielu miejscowościach takie stowarzyszenia jak Żywy Różaniec czy też Zgromadzenie Braci i Sióstr Tercjarzy usiłowały przetrwać przez cały okres sowiecki, wywierając przy tym ogromny wpływ na zachowanie tożsamości i praktyk religijnych oraz przekazanie ogniwa wiary następnym pokoleniom¹²³.

PODSUMOWANIE

Ramy chronologiczne omawianych w artykule wydarzeń dotyczą okresu po śmierci Józefa Stalina, z okresem tzw. odwilży chruszczowowskiej włącznie. Był to czas, kiedy wielu kapłanów powróciło z łagrow, zaś wspólnoty katolickie zaczęły żyć bardziej intensywnym życiem religijnym. Z analiz materiałów archiwalnych jasno wynika, że decydujące znaczenie dla aktywizacji życia religijnego miała obecność kapłana katolickiego w konkretnych parafiach. Władze sowieckie, cały czas wierne ateistycznej ideologii, starały się nie tylko ograniczać liczbę kapłanów, ale również zredukować maksymalnie możliwości ich wyjazdów do poszczególnych parafii. Mimo potężnych represji doby stalinowskiej i ogromnych ograniczeń czasów późniejszych dla władz sowieckich jasnym było, że nie da się zagasić potrzeb religijnych ludności i że w sytuacji uwolnienia życia religijnego Kościół na terenach Ukrainy się odrodzi. Księży niepokornych prześladowano, z pozbawianiem ich prawa sprawowania kultu religijnego włącznie; wielu aresztowano (na przykład ks. Faustyna Lisickiego z Łatyczowa).

Jedną z bardziej skomplikowanych aktywności duszpasterskich było katechizowanie dzieci, zabronione prawnie przez władze sowieckie, a stanowiące kanoniczny obowiązek tak księży, jak i ludzi świeckich (rodziców). Katolicy odwoływali się tutaj w swoim sumieniu do prawa Bożego, łamiąc zakazy władz. Władze sowieckie, chcąc wytropić tego typu działalność, wykorzystywały na różne sposoby agenturę, zbierając wszelakie donosy. Celem administracji rządowej było doprowadzenie do pełnej ateizacji społeczeństwa, co było niezmiennie celem państwa komunistycznego. Kościół katolicki stanowił w tym procesie ogromną przeszkodę. Dlatego jedną z metod walki z Kościołem była próba radykalnego zmniejszenia liczby posługujących księży. Cały czas zdarzały się przypadki zsyłek do łagrow duchowieństwa oraz wydań do Polski.

¹²³ M. Ryba, W. Rożkow, *op. cit.*, s. 171–172.

Inną ze stosowanych praktyk było oczernianie duchownych w mediach, szczególnie tych wykazujących duże zaangażowanie duszpasterskie.

W dokumentach władz komunistycznych pojawiają się różnorakie analizy dotyczące sprawowania sakramentów we wspólnotach katolickich. Mimo intensywnej propagandy antyreligijnej, prowadzonej tak w szkole, jak i w mediach, życie sakramentalne wśród katolików nie słabło. Aby zniechęcić ludzi, w szczególności młodzież, do uczestnictwa w nabożeństwach, organizowano w dni świąteczne różne alternatywne wydarzenia sportowe i kulturalne. Miała to być swoista ateistyczna alternatywa „duchowa” dla ludzi związanych z Kościołem.

Rozliczne działania władz, w tym druga repatriacja Polaków do ojczyzny, doprowadziły do obniżenia liczby ludzi uczestniczących w nabożeństwach, co potwierdzały oficjalne statystyki. Statystyki prowadzone przez władze nie są jednak do końca prawdziwe, co było związane z chęcią formalnego wykazania się „sukcesami” przez urzędników sowieckich w procesie ateizacji, z czego byli rozliczani przez przełożonych. Dokumenty urzędowe opierały się na sprawozdaniach wysyłanych przez księży. Ci z kolei prowadzili coś w rodzaju podwójnej sprawozdawczości (zaniżali liczby uczestniczących w życiu religijnych), chcąc ochronić konkretnych wiernych przed szykanami władz.

Bardzo ważną metodą radzenia sobie z brakiem kapłanów było uproszczenie za zgodą Watykanu wymogów liturgicznych i maksymalne włączenie świeckich do różnych posług. W zmaganiach tych Kościół okazywał się być zwycięski, o czym świadczą prowadzone w następnych latach oficjalne statystyki uczestnictwa w nabożeństwach, jakie prowadziły władze sowieckie. Ważną formą życia modlitewnego były tzw. liturgie bez kapłana. Oprócz domów prywatnych i kaplic istotną rolę w sprawowaniu kultu spełniały cmentarze, gdzie bardzo często gromadziły się wspólnoty modlitewne. To z kolei powodowało zamykanie, a nawet niszczenie cmentarzy przez władze sowieckie.

Ważną aktywnością katolików była działalność nieformalnych stowarzyszeń, takich jak Bractwo Różańca Świętego, Bractwo Szkaplerzne, Zgromadzenie Braci i Sióstr Tercjarzy. Ze szczególną zaciekleścią władze zwalczały kółka różańcowe, silnie kojarzone z Kościołem katolickim obrządku łacińskiego. Mimo tych rozlicznych prześladowań komunistom nie udało się zlikwidować aktywności religijnej katolików na Ukrainie sowieckiej.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Archival sources (Źródła archiwalne)

- Derzhavnyy arkhiv Ivano-Frankivs'koyi oblasti [Державний архів Івано-Франківської області]:
Fond [фонд] P-388с, opys [опис] 1, sprava [справа] 15.
- Derzhavnyy arkhiv Khmel'nyts'koyi oblasti [Державний архів Хмельницької області]:
Fond [фонд] P-338, opis [опис] 9, sprava [справа] 17, 20, 25, 26, 28, 31, 40, 43, 45, 46;
opys [опис] 21, sprava [справа] 97; opys [опис] 28, sprava [справа] 31.
Fond [фонд] P-6416, opys [опис] 1, sprava [справа] 45.
- Derzhavnyy arkhiv L'vivs'koyi oblasti [Державний архів Львівської області]:
Fond [фонд] P-1332, opys [опис] 2, sprava [справа] 8, 15, 24, 25, 31.
- Derzhavnyy arkhiv Rivnens'koyi oblasti [Державний архів Рівненської області]:
Fond [фонд] P-204, opys [опис] 12, sprava [справа] 61.
- Derzhavnyy arkhiv Ternopil's'koyi oblasti [Державний архів Тернопільської області]:
Fond [фонд] P-3239, opys [опис] 2, sprava [справа] 26, 36, 41.
- Derzhavnyy arkhiv Vinnyts'koyi oblasti [Державний архів Вінницької області]:
Fond [фонд] P-2700, opys [опис] 17, sprava [справа] 42; opys [опис] 19, sprava [справа] 43, 47, 50, 51, 54, 62, 67.
- Derzhavnyy arkhiv Volyns'koyi oblasti [Державний архів Волинської області]:
Fond [фонд] P-605с, opys [опис] 2с, sprava [справа] 31.
- Rossiyskiy gosudarstvennyy arkhiv noveyshey istorii [Российский государственный архив новейшей истории]:
Fond [фонд] 4, opis [опис] 16, delo [дело] 554.
- Tsentral'nyy derzhavnyy arkhiv hromads'kykh ob'yednan' Ukrayiny [Центральний державний архів громадських об'єднань України]:
Fond [фонд] 1, opys [опис] 23, sprava [справа] 5069; opys [опис] 27, sprava [справа] 4927.
- Tsentral'nyy derzhavnyy arkhiv vyshchych orhaniv vlady ta upravlinnya Ukrayiny [Центральний державний архів вищих органів влади та управління України]:
Fond [Фонд] 4648, opys [опис] 4, sprava [справа] 26, 53, 94, 126, 173, 204, 235, 301, 318, 319, 329, 334, 335, 352, 356.

Printed sources (Źródła drukowane)

- Bukowiński W., *Wspomnienia z Kazachstanu*, Rzym 1981.
- Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio de sacra Liturgia Sacrosanctum Concilium*, 4 XII 1963 r., „Acta Apostolicae Sedis” 1964, 56.
- Gonczaruk P., *Wiara i życie. Świadectwa duchowych przeżyć osób prześladowanych na Podolu w latach 1918–1990*, Lublin 2016.
- Kiernicki R., *Pomogła mi konspiracja* (wywiad z R. Kiernickim przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy. Rozmowy z ludźmi Kościoła na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie 1990–1991*, Warszawa 1991.
- Nagórniak S., *To trzeba o tym film zobaczyć* (wywiad z S. Nagórniakiem przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy. Rozmowy z ludźmi Kościoła na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie 1990–1991*, Warszawa 1991.

- Olszański J., *Wygnali mnie z Gródka* (wywiad z J. Olszańskim przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy. Rozmowy z ludźmi Kościoła na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie 1990–1991*, Warszawa 1991.
- Postanovleniye TsK KPSS o krupnykh nedostatках v nauchno-atеisticheskoy propagande i merakh eye uluchsheniya. 7 iyulya 1954 goda, w: KPSS v rezolyutsiyakh i resheniyakh s"yezдов, konferentsiy i plenumov TsK (1898–1986), t. 8, 1946–1955, sost. S.V. Reshetov, L.I. Stepanich, 9-e izd., dop. i ispr. Moskva 1985 [*Постановление ЦК КПСС о крупных недостатках в научно-атеистической пропаганде и мерах ее улучшения. 7 июля 1954 года*, w: *КПСС в резолюциях и решениях съездов, конференций и пленумов ЦК (1898–1986)*, t. 8, 1946–1955, сост. С.В. Решетов, Л.И. Степанич, 9-е изд., доп. и испр. Москва 1985].
- Postanovleniye TsK KPSS ob oshibkakh v provedenii nauchno-atеisticheskoy propagandy sredi naseleniya. 10 noyabrya 1954 goda, w: KPSS v rezolyutsiyakh i resheniyakh s"yezдов, konferentsiy i plenumov TsK (1898–1986), t. 8, 1946–1955, sost. S.V. Reshetov, L.I. Stepanich, 9-e izd., dop. i ispr. Moskva 1985 [*Постановление ЦК КПСС об ошибках в проведении научно-атеистической пропаганды среди населения. 10 ноября 1954 года*, w: *КПСС в резолюциях и решениях съездов, конференций и пленумов ЦК (1898–1986)*, t. 8, 1946–1955, сост. С.В. Решетов, Л.И. Степанич, 9-е изд., доп. и испр. Москва 1985].

Press (Prasa)

- „Chervonyy Prapor” [„Червоний Прапор”] 1958.
 „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1993.
 „Pravda Kommunizma” [„Правда Коммунизма”] 1954.
 „Vinnyts'ka Pravda” [„Вінницька Правда”] 1960.
 „Za Komunizm” [„За Комунизм”] 1960.

Studies (Opracowania)

- Dzwonkowski R., *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003.
- Dzwonkowski R., *Religia i Kościół katolicki w ZSRS oraz w krajach i na ziemiach okupowanych 1917–1991. Kronika*, Lublin 2010.
- Dzwonkowski R., *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRS 1917–1991: pogadanki w Radiu Wartykańskim*, Ząbki 2005.
- Dzwonkowski R., Pałyga J., *Za wschodnią granicą 1917–1993. O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim rozmawia Jan Pałyga*, Warszawa 1993.
- Hlebowicz A., *Kościół odrodzony. Katolicyzm w państwie sowieckim 1944–1992*, Gdańsk 1993.
- Jurczenko T., *Duchowość misyjna kapłanów pracujących w ZSRR po II wojnie światowej*, Biały Dunajec–Ostróg 2009.
- Karasevych F., *Svyashchenyky – moyi dukhovni nastavnyky i poradnyky, pomichnyky, pryvateli ta dobrodiyi*, „Studia Catholica Podoliae” 2013, 7 [Карасевич Ф., Священники – мої духовні наставники і порадики, помічники, приятелі та добродії, „Studia Catholica Podoliae” 2013, 7].
- Kłopotek R., *Geneza i działalność bractw kościelnych w Europie i w Polsce do końca XVIII wieku*, „Studia Gdańskie” 2015, 37.
- Olechowski P., *Polacy we Lwowie 1944–1959*, Rzeszów 2019.
- Osadczy W., *Wierzyli wbrew nadziei. Z dziejów przetrwania Kościoła łacińskiego na Ukrainie radzieckiej w okresie powojennym*, „Ethos” 2001, 53–54.
- Pasechnik O.A., *Rimo-katolicheskaya tserkov' v Kamenets-Podol'skoy (Khmel' nitskoy) oblasti v 1920–1941 godakh*, Khmel' nits'kiy 2009 [Пасечник О.А., *Римо-католическая церковь*

- в Каменец-Подольской (Хмельницкой) области в 1920–1941 годах, Хмельницький 2009].
- Pichoja R.G., *Historia władzy w Związku Radzieckim 1945–1991*, tłum. M. Głuszkowski, P. Zemszał, Warszawa 2011.
- Rożkow W., *Polityka władz sowieckich wobec Kościoła rzymskokatolickiego w okresie kampanii antyreligijnej 1958–1964*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, 37.
- Rożkow W., *Sowiecka administracja państwowa wobec duchowieństwa rzymskokatolickiego na Podolu w latach 1944–1964*, w: *Studia z historii najnowszej Polski*, t. 2, red. R. Łatka, M. Przeperski, Warszawa 2020.
- Rożkow W., *Ukryte życie religijne katolików świeckich na Podolu (1945–1956)*, w: *Nadzieje i rozczarowania. Środowiska katolików świeckich w Polsce (1945–1956)*, red. M. Siedziako, T. Sikorski, Warszawa 2021.
- Ryba M., Rożkow W., *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1964–1991*, „Studia Polonijne” 2022, 43.
- Salaterski S., *Sieć i działalność bractw kościelnych w prepozyturze tarnowskiej do roku 1772*, „Nasza Przeszłość” 1989, 71.
- Streikus A., *Antykościelna polityka władzy sowieckiej na Litwie (1944–1990)*, tłum. K. Korzeniewska, Kraków 2010.
- Szymański J., *Cmentarze katolickie jako symbole tożsamości religijnej w sowieckim systemie represji (obwód winnicki na Podolu 1945–1965)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2003, 80.
- Szymański J., *Historia laicyzacji. Skala oddziaływania antyreligijnego na sytuację Kościoła katolickiego na Wschodzie*, „Symposium” 2005, 14.
- Szymański J., *Kościół katolicki na Podolu. Obwód winnicki 1941–1964*, Lublin 2003.
- Szymański J., *„Liturgia bez kapłana” jako znak wierności Bogu i Kościołowi w sowieckim systemie represji (obwód winnicki 1945–1965)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2003, 79.
- Szymański J., *Rola bractw różańcowych w zachowaniu wiary na Podolu (obwód winnicki, 1941–1964)*, w: *Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie*, red. S. Koczwała, Lublin 2002.
- Taubman W., *Chruszczow: człowiek i epoka*, tłum. Ł. Witczak, Wrocław 2012.
- Tołczyk D., *Gułag w oczach Zachodu*, Warszawa 2009.
- Warachim H., *Włóczęga Boży. O. Serafin Kaszuba – kapucyn, apostoł Wołynia, Kazachstanu i Syberii*, Kraków 1991.
- Wilk H.M., *„Ty nie zginiessz”*, Lublin 2002.
- Zhidkova Yu., *Sovetskaya grazhdanskaya obryadnost' kak al'ternativa obryadnosti religioznoy*, „Gosudarstvo, Religiya, Tserkov” 2012, 30 [Жидкова Ю., *Советская гражданская обрядность как альтернатива обрядности религиозной*, „Государство, Религия, Церковь” 2012, 30].

NOTA O AUTORACH

Władysław Rożkow – doktorant Szkoły Doktorskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, autor publikacji poświęconych historii Kościoła w ZSRS, m.in. książki *Ksiądz Władysław Wanags (1931–2001) – obrońca Kościoła na Podolu* (Biały Dunajec–Ostróg 2018).

Mieczysław Ryba – historyk, doktor habilitowany nauk humanistycznych, pracownik naukowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (Katedra Świata Hiszpańskiego, Polityki i Relacji Międzynarodowych), prezes Klubu Inteligencji Katolickiej

im. prof. Czesława Strzeszewskiego w Lublinie, członek Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Jest autorem licznych publikacji naukowych, m.in. książek: *Naród a polityka. Myśl społeczno-polityczna twórców ruchu narodowego w okresie międzywojennym* (Lublin 1999); *Szkoła w okowach ideologii. Szkolna propaganda komunistyczna w latach 1944–1956* (Lublin 2006); *Środowiska i ugrupowania polityczne na Lubelszczyźnie w latach 1914–1918* (Lublin 2007); *Odkłamać wczoraj i dziś* (Warszawa 2014); *Stosunki państwo – Kościół w województwie lubelskim 1918–1939* (Lublin 2016); *The idea of Catholic University in the reborn Poland* (Warszawa–Radzymin 2018); *Kościół i państwo na Kresach południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej* (Warszawa 2021). 11 listopada 2015 r. został odznaczony przez prezydenta RP Andrzeja Dudę Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w upowszechnianiu wiedzy o najnowszej historii Polski, za osiągnięcia w pracy naukowej i dydaktycznej. 27 stycznia 2022 r. Sejm RP po raz drugi wybrał Mieczysława Rybę do Kolegium IPN.

ABOUT THE AUTHORS

Władysław Rożkow – is a doctoral candidate at the Doctoral School of the John Paul II Catholic University of Lublin and the author of publications devoted to the history of the Church in the USSR, including: *Książd Władysław Wanags (1931–2001) – obrońca Kościoła na Podolu* (Biały Dunajec–Ostróg 2018).

Mieczysław Ryba – PhD with habilitation, historian and associate professor at the John Paul II Catholic University in Lublin at the Department of the Spanish World, Politics and International Relations. Chairman of the Prof. Czesław Strzeszewski Club of the Catholic Intelligentsia in Lublin, member of the Council of the Institute of National Remembrance. He is the author of numerous academic publications, including the following books: *Naród a polityka. Myśl społeczno-polityczna twórców ruchu narodowego w okresie międzywojennym* (Lublin 1999); *Szkoła w okowach ideologii. Szkolna propaganda komunistyczna w latach 1944–1956* (Lublin 2006); *Środowiska i ugrupowania polityczne na Lubelszczyźnie w latach 1914–1918* (Lublin 2007), *Odkłamać wczoraj i dziś* (Warsaw 2014); *Stosunki państwo – Kościół w województwie lubelskim 1918–1939* (Lublin 2016); *The idea of a Catholic University in the reborn Poland* (Warsaw–Radzymin 2018); *Kościół i państwo na Kresach południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej* (Warsaw 2021). On 11 November 2015, he was awarded the Knight's Cross of the Order of Polonia Restituta for his outstanding contribution to spreading knowledge of Poland's recent history, and for his academic and pedagogical achievements.